

# GAZETA

CZASOPISMO REGIONALNE

# BIESZCZADZKA

ROK XXI 28.01. 2011 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

## Czytelnia dla dorosłych

### PANELE PODŁOGOWE

Już od  
mix kolorów  
II gatunek

9<sup>99</sup> z/m<sup>2</sup>

DĄB Deska  
gr. 8mm

AC4

25<sup>99</sup> z/m<sup>2</sup>

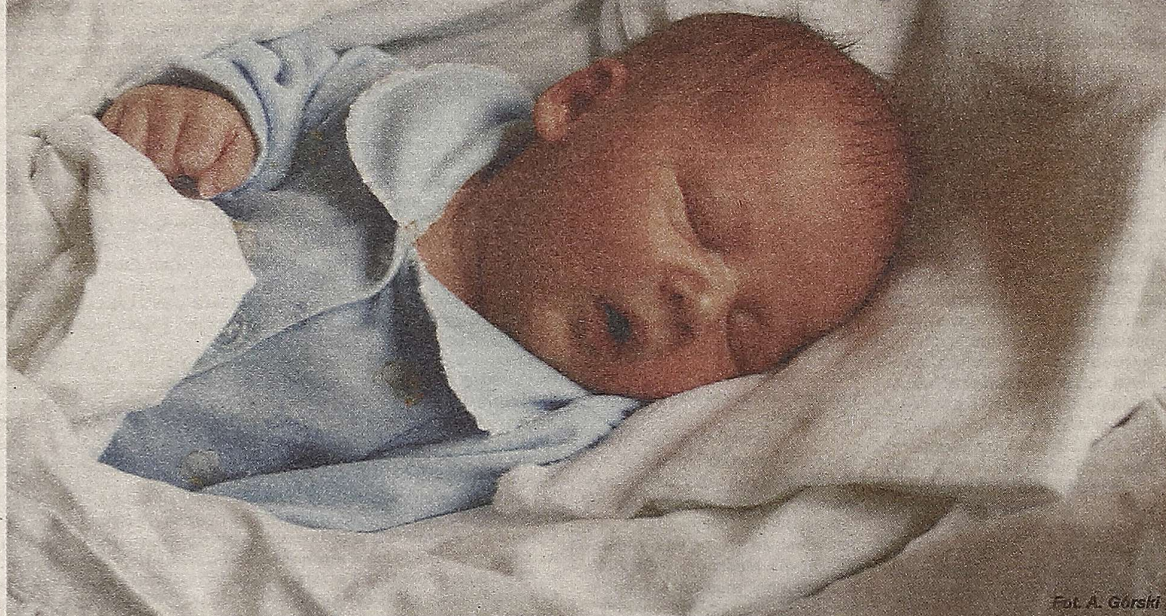


Ustrzyki Dln.

ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94  
(za kinem)

REKLAMA NUMERU

## Przybyło, ale nie wszędzie



Fot. A. Górski

W Bieszczadach w 2010 r. przybyło mieszkańców. W obu powiatach – bieszczadzkiem i leskim – w ub. r. zarejestrowano więcej urodzeń niż zgonów. W jednej gminie bieszczadzkiej liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń, a w jednej liczby te były jednakowe.

Z danych, uzyskanych w gminnych urzędach stanu cywilnego, wynika, że w Bieszczadach w 2010 r. zmarło 410 osób, zaś urodziło się 689 dzieci. Oznacza to, że w 2010 r. w wyniku przyrostu naturalnego Bieszczadom przybyło 279 mieszkańców.

Nie oznacza to, że o taką liczbę wzrosła ludność Bieszczadów. Aby ustalić, jak zmieniła się liczba mieszkańców, należałoby – oprócz ruchu naturalnego – uwzględnić ru-

chy migracyjne. Dopiero suma tych ruchów pozwoliłaby na ustalenie wielkości tzw. rzeczywistego ruchu naturalnego.

### Lepsze od krajowych

Określając sytuację demograficzną jakiejś grupy społecznej, porównuje się także liczby zgonów i urodzeń do liczby stanowiących ją osób, a także określając charakter ruchu naturalnego w jej obrębie – przyrost czy ubytek. W osmiu bieszczadzkich gminach w 2010 r. współczynnik śmiertelności wyniósł 8,2 zgonów/1000 mieszkańców (8,2 promila), zaś współczynnik urodzeń osiągnął 13,8 urodzeń/1000 mieszkańców (13,8 promila). Bieszczadzki współczynnik przyrostu naturalnego w 2010 r. wyniósł zatem

5,6 osób/1000 mieszkańców (5,6 promila).

Najprawdopodobniej te „bieszczadzkie” wskaźniki za 2010 r. są wyraźnie wyższe od „krajowych”. Współczynnik przyrostu naturalnego w Polsce w ostatnich latach wprawdzie nieco rośnie, lecz nadal jest bardzo niski: w 2005 r. wynosił -0,1 promila (ubytek naturalny - prawie 4 tys. więcej zgonów niż urodzeń), +0,1 promila w 2006 r. (4,5 tys. więcej urodzeń niż zgonów), +0,3 promila w 2007 r. (przewaga urodzeń o 10,5 tys.); +0,9 promila w 2008 r. (przewaga urodzeń o 35,1 tys.) i +1,0 promil w 2009 r. (więcej o 38,0 tys. urodzeń niż zgonów).

**Nieźle w powiatach**  
Wróćmy w Bieszczady... Zu-

pełnie przyzwoicie podstawowe wskaźniki demograficzne za 2010 r. wyglądają na poziomie powiatów. W powiecie bieszczadzkiem zarejestrowano w ciągu tego roku 321 urodzeń i 179 zgonów. Oznacza to przyrost naturalny, wynoszący 142 osoby. W ub. r. w powiecie leskim przyszło na świat 368 dzieci, zmarło zaś 231 mieszkańców. Przyrost naturalny wyniósł tu zatem 137 osób.

W powiecie bieszczadzkiem współczynnik urodzeń w 2010 r. wyniósł 14,1 osób/1000 mieszkańców (14,1 promili), zaś współczynnik śmiertelności 7,8 zgonów/1000 mieszkańców (7,8 promili). Współczynnik przyrostu naturalnego w powiecie bieszczadzkiem to 6,3 osób/1000 mieszkańców (6,3 promili).

c.d na s. 9

### CZARNA

#### Czarna łamięłwka

Zgodnie z „Wykazem urzędowych nazw miejscowości w Polsce” z lipca 1980 r. na terenie gminy Czarna nie ma Czarnej, ale są m.in. Czarna Górna i Czarna Dolna. Mimo że oficjalnie w powiecie bieszczadzkiem wieś Czarna nie istnieje, to przy drogach stoją tablice, które informują, że właśnie wjeżdżamy do... Czarnej.

str. 3

### WETLINA

#### Ale przeparkował!

Chcąc zmienić miejsca parkowania nie swojego auta, przejechał nim kilka metrów i wyładował w rowie. Uniknął oskarżenia o kradzież pojazdu, ale zapewne odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości.

str. 5

### USTRZYKI D.

#### Trzeba szukać oszczędności

Do Rady Miejskiej w Ustrzykach D. wpłynął wniosek ustrzyckiego burmistrza o obniżenie stopnia organizacyjnego SP w Łodynie i SP w Hoszowie. Radni na najbliższej sesji będą głosować nad uchwałą w sprawie zamiaru przekształcenia obu szkół w placówki prowadzące oddziały przedszkolne i kl. I-III.

str. 8

### JABŁONKI

#### Ciężka zima

Pod Jabłonkami 7 km od Baligrodu 28 marca 1947 roku w zasadzce, przygotowanej przez sotnie „Chrina” i „Stacha” przeciwko - jak dziś uważa wielu historyków - grupie manewrowej WOP w rejonie odpowiedzialności 34 pułku piechoty, ginie wiceminister Obrony Narodowej gen. Karol Świerczewski.

str. 10

### ZAKOPANE

#### Trzy starty

#### i trzy wygrane

Wysoką formę prezentuje Ewelina Marcisz z MKS „Halicz” Ustrzyki D. Reprezentuje Polskę w Pucharze Świata i jest członkinią reprezentacyjnej sztafety kobiet. Po powrocie do kraju - pod nieobecność Justyny Kowalczyk i Pauliny Maciusek, startujących w Tour de Ski - wygrywała, co się dało.

str. 13

PODŁOGA PODBITKA SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU  
tel. 013 461 24 24

DANKROS

SMERK SYBERYJSKI  
SŁOŃKA KRAJSKA

WYKONANIE  
NOWE PROFILE  
KAWYKOWE

“PROFIL”  
Sanok, ul Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY

Projektowanie i kompleksowe  
wykonawstwo ogrodzeń

NIERUCHOMOŚCI

**KWAŚNIAK.net**

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733  
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224

CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI  
ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE  
WYCENA, KREDYTY

Podkarpacki Bank Nieruchomości

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA  
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyk G.)  
0 508 153 375 0 508 153 376

# BEZ ZASKOCZENIA

- Przede wszystkim trzeba pokonać to, co jest zaczęte, a dopiero później myśleć o nowych rzeczach - stwierdza Krzysztof Mróz, który w listopadowych wyborach samorządowych został wybrany na wójta gminy Lutowiska.



- Na pewno nie będzie czasu na nudę - mówi wójt K. Mróz. Fot. M. Stański

We władzach samorządowych gminy Lutowiska po ostatnich wyborach nastąpiły poważne zmiany. Większość radnych debiutuje w samorządzie. Marek Bajda, Maciej Mikołajczak i poprzedni wójt Włodzimierz Podyma to radni z największym doświadczeniem w gminnym samorządzie. Po dwóch kadencjach przerwy powrócił Tadeusz Kluz, który kiedyś kierował już pracą lutowiskiej rady. Będzie jej przewodniczył także w nowej kadencji.

Nowy wójt do tej pory nie działał w samorządzie i nie pracował w administracji, ale - jak mówi jeden z jego współpracowników - „bardzo szybko się uczy i w lot tapie, o co chodzi”.

## Zastałem to, czego się spodziewałem

Urząd Gminy w Lutowiskach i pracowników znałem już wcześniej, bo mieszkam tu dość długo i niejedną sprawę w gminie załatwiałem. Nie było w związku z tym żadnego większego zaskoczenia - stwierdza K. Mróz. - Zastałem to, czego się spodziewałem.

Nowy wójt zamierza przede wszystkim skoncentrować się na dokończeniu tych inwestycji, które zostały rozpoczęte w poprzed-

niej kadencji. A jest ich niemało, m.in. oczyszczalnia ścieków i kanalizacja w Lutowiskach, oświetlenia uliczne, infrastruktura drogowa, sortownia odpadów w Smoliniku. Od Lasów Państwowych gmina przejęła wodociąg w Dwerniczku i Zatwarnicy. Teraz trzeba je będzie wyremontować i zmodernizować. Planowane są także nowe ujęcia wody w Stuposianach i Muczmem.

Niektóre z planowanych inwestycji, np. schronisko przy szkole w Stuposianach czy rozbudowa GOK-u w Lutowiskach, są uzależnione od zdobycia zewnętrznego dofinansowania w ramach konkursów, które powinny być niedługo rozstrzygnięte.

Projekt budżetu na 2011 r. został przygotowany przez mojego poprzednika. Obecnie wraz z komisjami jeszcze nad nim pracujemy i niedługo powinniśmy go przyjąć - mówi K. Mróz. - Są w nim przewidziane pieniądze na zaplanowane inwestycje i na wydatki związane z bieżącymi zadaniami gminy.

## Ze skumulowaną nadwyżką

W 2011 r. gmina Lutowiska nie powinna mieć poważniejszych problemów finansowych. Otrzyma-

bowiem z budżetu państwa ok. 2,5 mln zł. Jest to rekompensata za dochody utracone w podatku od nieruchomości. Nalicza się ją od powierzchni „terenów różnych”, wchodzących w skład Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Rekompensata ta stanowiła bardzo poważny zastrzyk dla budżetu gminy, który pozwalał na finansowanie z gminnej kasy różnych przedsięwzięć i gwarantował pieniądze na wkład własny w różnych projektach. Dzięki tej rekompensacie Lutowiska nie tylko nie musiały brać kredytów i pożyczek, ale...

- Nasz budżet w ostatnich latach zawsze zamykał się nadwyżką budżetową. Gromadziliśmy ją na pokrycie kosztów budowy (ponad 5 mln zł) oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Lutowiskach - informuje skarbnik gminy Lutowiska Iwona Mielcarek.

## Duże skutki małej zmiany

Ale wszystko, co dobre, kiedyś się kończy. W ub. r. plan ochrony Bieszczadzkiego Parku Narodowego został zmieniony. W wyniku wprowadzonych w nim zmian grunty, które do tej pory były sklasyfikowane jako „tereny różne”, zostały przekwalifikowane na „nieużytki”.

Ta pozornie niewielka zmiana spowoduje dla budżetu Lutowisk bardzo poważne skutki ujemne. Od „terenów różnych” gminie należał się podatek od nieruchomości, a „nieużytki” są od tego podatku ustawowo zwolnione i nie będzie od nich żadnej rekompensaty. Zatem w 2012 r. Lutowiska już tych dodatkowych pieniędzy nie dostaną.

- Przez kilka lat otrzymywaliśmy tę rekompensatę i dzięki temu można było w naszej gminie zrobić sporo różnych rzeczy. Ludzie, którzy do nas przyjeżdżają, są zdziwieni, że tyle się tutaj zmieniło - mówi I. Mielcarek. - Od 2012 r. będziemy musieli już sobie jakoś radzić bez tych pieniędzy.

T. Szewczyk

# Pociąg pojedzie za rok?

- Nie rezygnujemy z walki o odwieśnienie pociągu Zagórz-Chyrow - stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. - Starania samorządów zostały poparte m.in. przez Wojewodę Podkarpackiego, Marszałka Województwa Podkarpackiego, posła na Sejm RP Marka Rzęsę i posłankę do Parlamentu Europejskiego Elżbietę Łukacijewską.



Tory przysypał śnieg, ale jeszcze są

Fot. M. Szewczyk

Podkarpacki Zakład Przewozów Regionalnych w Rzeszowie za zgodą Ministerstwa Infrastruktury od 10 listopada 2010 r. zawiesił „na stałe” kursowanie pociągów Jasło - Chyrow i Ustrzyki - Chyrow. Decyzja ta spotkała się z protestem kolejarzy węzła zagórzskiego. Oprotestowały ją także samorządy gmin i powiatów, które uznały, że „zawieszenie przewozów pasażerskich na tym odcinku doprowadzi do likwidacji transportu kolejowego we wschodniej części województwa podkarpackiego i do zamknięcia kolejowego przejścia granicznego Krościenko - Chyrow”.

Do marszałka województwa Zygmunta Cholewińskiego i do wojewody podkarpackiego Mirosława Karapytu jeszcze w listopadzie ub. r. dotarła w tej sprawie petycja podpisana przez kilkuset mieszkańców, którzy pisali, że „jest to jedyna linia kolejowa, która służy mieszkańcom Podkarpacia i ludności zachodniej Ukrainy”.

Poseł M. Rzęsa w piśmie do ministra infrastruktury C. Grabarczyka m.in. podkreślał, że „funkcjonujące przejście graniczne Krościenko-Chyrow stanowi trwały element systemu połączeń międzynarodowych Słowacja-Polska-Ukraina i jest jedynym takim przejściem polsko-ukraińskim na południe od przejścia Medyka-Mościska, a w konsekwencji jest najkrótszą drogą kolejową z Polski do krajów bałkańskich”.

Europosłanka E. Łukacijewska, zwracając się również do C. Grabarczyka, że „decyzja o zawieszeniu i likwidacji tych połączeń jest objawem nieroztropności, szczególnie w świetle trwających przygotowań do „Euro 2012”. Poparta także stanowisko lokalnych samorządów, wyrażając zaufanie, iż „wszelkie podjęte decyzje będą miały na uwadze zarówno dobro pracowników kolei, mieszkańców zainteresowanych gmin, jak również interes regionu podkarpackiego i całego kraju”.

Odpowiedź, jaką w grudniu ub. r. otrzymała E. Łukacijewska z Ministerstwa Infrastruktury nie napawa optymizmem. Podsekretarz stanu J. Engelhardt napisał w niej m.in., że „wobec braku zainteresowania ze strony spółki Przewozy Regionalne Ministerstwo nie zamierza finansować przygranicznych pociągów międzynarodowych przez przejście graniczne w Krościenku, którego znaczenie jest drugorzędne, a w kontekście połączeń Słowacja-Polska-Ukraina marginalne”.

Trochę optymistyczniejszy wydźwięk ma pismo od Departamentu Dróg i Transportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego z 18 stycznia b.r. Pojawiło się w nim bowiem stwierdzenie, że „Marszałek Województwa Podkarpackiego w wystąpieniu do Przewozów Regionalne sp. z o.o. w Warszawie potwierdził zainteresowanie województwa podkarpackiego funkcjonowaniem w rozkładzie jazdy 2011/2012 połączenia transgranicznego Zagórz-Chyrow”.

h. t.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m.in.:

- Caritas Diecezji Rzeszowskiej, Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny w Myczkowcach i Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych „Karpaty” w Sanoku do auli OWR „Caritas” w Myczkowcach na spotkanie opłatkowe;
- Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego do sali audytorijnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego;
- Agencja Filmowa „Bluemax” oraz Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku do PiMBP w Lesku na promocję filmu „Bieszczady z siodła”;
- Polski Związek Pracodawców Prywatnych Edukacji do siedziby Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie na konferencję

„Przyszłość polskiego szkolnictwa wyższego bez uczelni niepublicznych?”;

- Przewodniczący Rady Powiatu Bieszczadzkiego do sali narad Starostwa Powiatowego w Ustrzykach D. na III sesję Rady Powiatu Bieszczadzkiego;

- Hotel Gromada „Dom Chłopa” i Biuro Turystyczne „Gromada” do Hotelu Gromada „Dom Chłopa” w Warszawie na I Bal Przyjaciół Turystyki;

- Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci z Nadpobudliwością Psychoruchową do Hotelu Prezydenckiego w Rzeszowie na konferencję „ADHD na Podkarpaciu”;

- Przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach D. do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. na obrady V sesji Rady Miejskiej;

- Zarząd Województwa Podkarpackiego do sali konferencyjnej Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. ks. B. Markiewicza w Brzozowie na konferencję poświęconą funkcjonowaniu onkologii na Podkarpaciu.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkimi ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

**Panu Krzysztofowi Gąsiorowi**  
wyraży głębokiego współczucia

**z powodu śmierci**  
**TEŚCIOWEJ**

składają

Zarząd Powiatu oraz pracownicy  
Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych

Wyraży głębokiego współczucia po śmierci

**MAMY**

**płk. SG Robertowi Płoszyńskiemu**  
- komendantowi Placówki Straży Granicznej  
w Krościenku -

składają

funkcjonariusze i pracownicy  
PSG w Krościenku

**Komendantowi Placówki Straży Granicznej**  
w Krościenku

**płk. SG Robertowi Płoszyńskiemu**  
składamy wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**MAMY**

- funkcjonariusze i pracownicy  
GOŚ PSG w Krościenku

## Grupa Partnerska „Zielone Bieszczady” wzmocniona!

Fundacja Bieszczadzka zakończyła projekt „Wzmocnienie Grupy Partnerskiej „Zielone Bieszczady” współfinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Jego realizacja trwała dwa lata.



Uczestnicy wyjazdu do Lanckoronny próbowali swoich sił w przygotowywaniu potraw regionalnych

W ramach projektu przeprowadzone były zajęcia dla liderów NGO, szkolenia z zakresu rachunkowości i księgowości, wolontariatu i skutecznego pozyskiwania funduszy przez organizacje pozarządowe. Nie zabrakło również szkoleń rozwijających potencjał twórczy członków

rzędowości, filcowania wełny, origami oraz tańca integracyjnego. Przy realizacji warsztatów twórczych wykorzystano strukturę kaskadową nauczania. Mistrz szkolił liderów, następnie liderzy szkolili innych wolontariuszy. Ważnym wydarzeniem dla całej GPZB było Święto

wyjazdu studyjnego do Lanckoronny – miasteczka leżącego na terenie działalności Grupy Partnerskiej Ziemi Wadowickiej. Celem wizyty było zapoznanie się z funkcjonowaniem tamtejszych organizacji pozarządowych, które mają bogate doświadczenie w pracy z wolontariuszami. Wyjazd zaowocował nawiązaniem nowych kontaktów oraz zacieśnieniem więzi pomiędzy członkami naszej grupy partnerskiej.

W ramach projektu został utworzony i jest nadal prowadzony (na stronie [www.fundacja.bieszczady.pl](http://www.fundacja.bieszczady.pl)) elektroniczny biuletyn Grupy Partnerskiej „Zielone Bieszczady”. Powstały również dwa terenowe Ośrodki Wsparcia Wolontariatu Bieszczadzkiego w Komańczy i w Birczy. Zainteresowani mogli skorzystać także z konsultacji i porad, dotyczących przygotowania wniosków dotacyjnych, realizacji projektów i innych porad praktycznych z zakresu funkcjonowania NGO.

Wszystkim uczestnikom bardzo dziękujemy za aktywny udział w projekcie.

**Zespół projektowy  
Fundacji Bieszczadzkiej**

Projekt „Wzmocnienie Grupy Partnerskiej „Zielone Bieszczady” współfinansowany jest ze środków otrzymanych od Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



**FUNDUSZ INICJATYW  
OBYWATELSKICH**



Warsztaty z origami wciągnęły wszystkich

Grupy Partnerskiej „Zielone Bieszczady” (GPZB).

Beneficjenci projektu mogli skorzystać z warsztatów z zakresu ob-

Bieszczadzkich Inicjatyw Lokalnych i Wolontariatu, zorganizowane w sierpniu 2010 r. tym razem w Lesku. We wrześniu ub. r. odbył się

## Czarna Łamigłówa

Siedziba władz gminy Czarna mieści się w Czarniej Górze. Zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji nazwa gminy powinna pochodzić od nazwy miejscowości, w której mają siedzibę jej władze.



Tablica informuje o wjeździe do wioski, której nie ma Fot. T. Szewczyk

– Wcale nie mamy ochoty rezygnować z nazwy naszej gminy. Mieszkańcy są do niej przyzwyczajeni. Turyści też znają naszą gminę jako Czarną – stwierdza wójt Marcin Rogacki.

Rozbieżność pomiędzy nazwą gminy a nazwą miejscowości, będącej siedzibą jej władz, istnieje od ponad 48 lat. Wojewódzka Rada Narodowa w Rzeszowie w swojej uchwale w sprawie utworzenia gmin w województwie rzeszowskim z grudnia 1972 r. postanowiła, że w powiecie bieszczadzkim utworzona została gmina Czarna z siedzibą gminnej rady narodowej w Czarniej.

Również w obwieszczeniu Prezesa Rady Ministrów w sprawie wykazu gmin i powiatów wchodzących w skład województw z czerwca 2001 r. jako siedziba władz gminy Czarna wpisana została miejscowość Czarna.

Jednak zgodnie z „Wykazem urzędowym nazw miejscowości w Polsce” z lipca 1980 r. na terenie gminy Czarna nie ma Czarniej, ale są m.in. Czarna Góra i Czarna Dolna. Mimo że oficjalnie w powiecie bieszczadzkim wieś Czarna nie istnieje, to przy drogach stoją tablice, które informują, że właśnie wjeżdżamy do... Czarniej.

– Chcąc te kwestie w końcu uporządkować w styczniu 2007 r. zwróciliśmy się do ówczesnego premiera Jarosława Kaczyńskiego z prośbą o zmianę w obwieszczeniu Prezesa Rady Ministrów z 2001 r. – mówi wicewojewódka Małgorzata Bartnik.

– Wnosiliśmy o dodanie do nazwy „Czarna” określenia „Góra” w rubryce „siedziba władz gminy”.

W odpowiedzi na tę prośbę do wójta Czarniej przyszło pismo z Departamentu Administracji Publicznej MSWiA, w którym napisano: „Z uwagi na fakt, że w dokumentach figuruje nazwa gminy Czarna z siedzibą władz w Czarniej, to wyłączną możliwością jest dokonanie zmiany nazwy siedziby władz w drodze stosownego aktu prawnego”.

Z dalszej części tego pisma wynika, że „wnioskodawca w sprawie tych zmian może być zainteresowana rada gminy”. Zaś stosowny wniosek „winien być poprzedzony przeprowadzeniem przez tę radę konsultacji z mieszkańcami i opatrzone uzasadnieniem oraz niezbędnymi dokumentami i informacjami potwierdzającymi zasadność wniosku”.

Ale co zrobić, kiedy rada gminy nie jest zainteresowana dokonaniem tych zmian? Przecież to nie radni gminni decydowali, co znalazło się w uchwale WRN sprzed 48 lat. Radni gminy nie mieli też wpływu na to, jakie zapisy znalazły się w obwieszczeniu Prezesa Rady Ministrów z 2001 r. I to nie ich wina, że taki sam zapis pojawił się w kolejnym obwieszczeniu Prezesa Rady Ministrów z czerwca 2010 r.

Problem nazewnictwa odżył w październiku 2010 r. Reanimowało go kolejne pismo Departamentu Administracji Publicznej MSWiA, wystosowane do wójta Czarniej „w związku z trwającą od 2004 r. weryfikacją urzędowego nazewnictwa miejscowości do nowego wykazu urzędowych nazw miejscowości w Polsce”. Departament zwraca się „o bardzo pilne przesłanie informacji, jaka nazwa siedziby używana jest na terenie gminy, a także o przesłanie informacji o ewentualnych krokach podjętych w celu uporządkowania rozbieżności w nazwach miejscowości występujących na terenie gminy Czarna”.

Do Warszawy poszła odpowiedź, że w powiecie bieszczadzkim na terenie gminy Czarna „miejscowość Czarna nie występuje”, ale „występują miejscowości Czarna Dolna i Czarna Góra”, zaś „siedziba gminy Czarna znajduje się w miejscowości Czarna Góra”.

– Zobaczymy, co nam MSWiA nakaze. Ale będziemy się stali nazwę gminy Czarna zachować – mówi wicewojewódka Małgorzata Bartnik. – Obojętnie, czy musielibyśmy zmienić nazwę gminy czy wioski, zawsze wiązałoby się to z kłopotami nie tylko dla naszego urzędu, ale dla różnych instytucji i przede wszystkim dla mieszkańców. Rodziłoby to spore zamieszanie i niemałe koszty, które ktoś przecież musiałby ponieść. W tej sytuacji najrozsądniej byłoby przyjąć, że nasza gmina nazywa się Czarna, a jej władze mieszczą się w Czarniej Górze. Przecież to chyba nikomu w niczym nie przeszkadza.

h. t.

T. Szewczyk

## Ciepłej i ładniej



Prace przy termomodernizacji BDK przebiegały sprawnie Fot. T. Szewczyk

– Jest o wiele cieplej. Dawniej, jak wiał wiatr, to firanki fruwały, a teraz ani drgną – mówi instruktorka plastyki w Bieszczadzkim Domu Kultury w Lesku Jolanta Kordyaczny. BDK jest nie tylko cieplejszy, ale i ładniej wygląda.

W kwietniu ub. r. Zarząd Województwa Podkarpackiego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013 rozdzielił 175 mln zł na projekty związane z infrastrukturą energetyczną. Najwięcej pieniędzy – ponad 999 mln zł – przeznaczono wówczas na zadania związane z termomodernizacją, zmianą źródeł wytworzenia energii i modernizacją obiektów spalania paliw.

Wśród 82 przewidzianych do dofinansowania w tej dziedzinie projektów była też „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie Lesko”. Przedsięwzięcie, które miało kosztować 1 mln 765 tys. zł, mogło liczyć na 1 mln 468 tys. zł dofinansowania z RPO WP 2007-2013.

We wrześniu 2010 r. rozstrzygnięty został przetarg na wyko-

nawstwo. Kłopotów z wyborem nie było, bo do przetargu stanęła tylko jedna firma – Przedsiębiorstwo Budowlane „Orlef” z Leska. Zobowiązało się ono wykonać zaplanowane prace za 1 mln 703 tys. zł.

Termomodernizacja – oprócz siedziby BDK – obejmowała Szkołę Podstawową w Bezmiechowej D., Dom Ludowy w Hoczwi, świetlicę wiejską w Glinnem, Centrum Kultur Pogranicza w Łukawicy, Zespół Szkół w Średniej Wsi oraz Urząd Miasta i Gminy w Lesku.

W ramach termomodernizacji w obiektach tych docięto ściany zewnętrzne i wykonano nowe elewacje, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, wymieniono zewnętrzne parapety okienne, wykonano nowe obróbki blacharskie i przeprowadzono wymianę instalacji odgromowych.

Wszystkie prace udało się zakończyć przed nadejściem zimy. Dzięki nim we wszystkich objętych termomodernizacją budynkach jest cieplej. Zużycie paliwa do ich ogrzewania powinno być mniejsze i – co za tym idzie – emisja zanieczyszczeń też powinna być mniejsza. Nie bez znaczenia jest i to, że wyglądają one estetyczniej.



## KRONIKA POLICYJNA

\* Pracownik Geofizyki Kraków 4 stycznia powiadomił leską KPP, że w Manastercu doszło do kradzieży na szkodę tej firmy kabla sejsmicznego, skrzynki transmisyjnej i geofonów. Straty oszacowano na 2300 zł.

\* KPP w Lesku została 7 stycznia powiadomiona, że z pomieszczenia przy sklepie w Zwierzyniu jakiś złodziej ukradł butle gazowe.

\* W Rybnem 7 stycznia ktoś po wybiciu szyby w oknie budynku gospodarczego wszedł do środka i ukradł poroże jelenia i inne przedmioty na szkodę mieszkańca Warszawy.

\* Na ul. Jasiień w Ustrzykach D. 8 stycznia kierujący seatem 22-letni mieszkaniec Ustrzyk D. na łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego uderzył w betonowy przepust. Wskutek uderzenia doszło do uszkodzenia auta.

\* W Ustrzykach D. na ul. Przemysłowej 8 stycznia policjanci zatrzymali volkswagena passata, którym kierował Piotr W. W wydechym przez niego powietrze stwierdzono 1,82 promila alkoholu. Wcześniej ów mężczyzna spowodował kolizję drogową na terenie powiatu leskiego. Nietrzeźwy kierowca passata został zatrzymany do wytrzeźwienia i wyjaśnienia zdarzenia.

\* Na terenie przejścia granicznego w Krościenku 8 stycznia funkcjonariusz służby celnej stwierdził, iż kierujący samochodem 48-letni mieszkaniec Krosna jest nietrzeźwy. Po przebadaniu go przez policjantów alkatemem okazało się, że w wydechym przez krośnianina powietrze jest 0,76 promila alkoholu.

\* Rano 9 stycznia w Glinnem kierująca samochodem „Suzuki” straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu. W wyniku tej kolizji pasażerka auta doznała niegroźnych urazów.

\* Mieszkaniec Sanoka 9 stycznia powiadomił KPP w Lesku, że w czasie zabawy sylwestrowej w Stężnicy ktoś ukradł mu aparat fotograficzny „Nikon” wartości 1300 zł.

\* Mieszkaniec Ustrzyk D. 9 stycznia zawiadomił miejscową KPP, że w nocy z 8 na 9 stycznia ktoś wyrwał pokrywę wlewu paliwa w jego volkswagenie golfie i ukradł ze zbiornika benzynę. Wartość skradzionego paliwa oszacowano na 50 zł.

\* W Czarnej 10 stycznia jadący ffordem mieszkaniec Ostrowca najechał na nieprawidłowo zaparkowaną skodę octavię, należąca do mieszkańca Nowej Sarzyny. Obaj mężczyźni zostali ukarani mandatai karnymi - jeden za spowodowanie kolizji, drugi za nieprawidłowe zaparkowanie pojazdu.

\* Mieszkaniec Woli Matiaszowej 10 stycznia zgłosił leskiej KPP, że prawdopodobnie w Baligrodzie zagubił dokumenty (dowód osobisty i prawo jazdy).

\* W Ustrzykach D. 10 stycznia jadącą mercedesem mieszkanka Ustrzyk D. podczas cofania nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego uderzyła w bok fiata pandy, prowadzonego przez mieszkankę Krościenka.

\* Pracownik Zespołu Elektrowni Wodnych Solina-Myczkowce SA

w Solinie 11 stycznia powiadomił policję, że w pobliżu przystani przy Wyspie Energetyka znajduje się częściowo zatopiona łódka motorowa, z której wydobywają się płyny zanieczyszczające wodę jeziora.

\* Na ul. Korczaka w Ustrzykach D. 11 stycznia prowadząca nissanem ustrzyczanka nie zachowała szczególnej ostrożności podczas cofania na parkingu, wskutek czego uderzyła w bok mercedesa, którym kierował mieszkaniec Stefkowej.

\* Po południu 11 stycznia mieszkaniec Leska zadzwonił na policję, mówiąc, że jego znajomy wrzucił mu telefon komórkowy do kanału. Zgłaszający domagał się, by... policjanci przyjechali na miejsce, udzielił krótkiej ścieżką i wyciągnęli ów telefon.

\* Mieszkanka Leska 12 stycznia zgłosiła w miejscowej KPP, że ktoś ukradł jej telefon komórkowy „Nokia” wartości ok. 500 zł.

\* KPP w Lesku 12 stycznia została powiadomiona przez jedną z mieszkankę gminy, że w Mchawie znana powiadamiająca osoba uszkodziła trzy przęsła betonowe w ogrodzeniu posesji, powodując szkodę wartości ok. 500 zł.

\* Patrol, złożony z policjanta i pogranicznika, 12 stycznia w Smolniku zatrzymał do kontroli poloneza, kierowanego przez Roberta B. W wydechym przez niego powietrze znajdowało się 0,98 promila alkoholu.

\* Mieszkanka Krościenka 12 stycznia zawiadomiła KPP w Ustrzykach D., że w nocy z 11 na 12 stycznia jakiś złodziej ukradł paliwo ze zbiornika jej samochodu. Skradziono ok. 70 l oleju napędowego wartości 350 zł.

\* Wieczorem 13 stycznia policjant dyżurny leskiej KPP został telefonicznie powiadomiony, że w Polańczyku na ul. Zdrojowej leży mężczyzna. Okazało się, że był to mieszkaniec Ryk, znajdujący się w stanie upojenia alkoholowego. W jego organizmie stwierdzono... 3,57 promila alkoholu. Ryczanin w celu wytrzeźwienia został przewieziony do Policijnego Dozoru Osób Zatrzymanych.

\* W Ustrzykach D. 14 stycznia

jadącą volkswagenem vento trzydziestolatka podczas cofania nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w bok volkswagena polo, prowadzonego przez 27-letnią mieszkankę Krościenka.

\* Po południu 14 stycznia w Uhercach Mineralnych zatrzymano do kontroli alfę romeo, prowadzoną przez Jerzego B. W wydechym przez niego powietrze stwierdzono 0,21 promila alkoholu.

\* Patrol prewencji z ustrzyckiej KPP 14 stycznia w Ustrzykach D. zatrzymał do kontroli fiata, kierowanego przez Stanisława W. W wydechym przez niego powietrze znajdowało się 1,87 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Rybnego 15 stycznia powiadomił policję, że ktoś ukradł mu 50 zł.

\* Patrolujący Lesko policjanci 16 stycznia ujawnili wybitą szybę w renaulcie zaparkowanym przy jednej z ulic.

\* Mieszkaniec Przemysła 16 stycznia zawiadomił leską KPP o włamaniu do jego domu letniskowego w Wołkowyi. Po włamaniu z domu ukradziono butlę gazową, agregat prądowłóczy i inne przedmioty łącznej wartości ok. 2000 zł.

\* W Brzegach D. 17 stycznia kierujący daewoo lanos mieszkaniec Ustrzyk D. nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego na łuku drogi wpadł w poślizg i wjechał do rowu.

\* Jeden z mieszkańców Leska 17 stycznia zawiadomił miejscową KPP, że z piwnicy ukradziono mu rower.

\* W Lutowskich 17 stycznia mieszkanka tej gminy, jadąc audi, na łuku drogi straciła panowanie nad kierowanym pojazdem, wskutek czego wpadła w poślizg, przejechała przez rów i uderzyła w drzewo.

\* W Uhercach Mineralnych 17 stycznia ktoś ukradł na szkodę formy prywatnej wielożyłowego kabla energetycznego wartości ok. 1000 zł.

\* Kierująca audi mieszkanka gminy Lutowska 17 stycznia w Rabem nie dostosowała szybkości do warunków drogowych i podczas pokonywania łuku drogi uderzyła w bok nadjeżdżającego z przeciwnej strony forda, prowadzonego przez Piotra P. Sprawczyńni kolizji została ukarana mandatem karnym. Natomiast kierowcy forda zatrzymano prawo jazdy, gdyż kierował autem, będąc w stanie po użyciu alkoholu.

\* Wczesnym rankiem 18 stycznia Piotr M., jadąc samochodem „Honda”, stracił na śliskiej nawierzchni panowanie nad pojazdem, wypadł z jezdni i uderzył w znak drogowy.

## Ukarany za nadwyżki

**W czasie wykonywania czynności służbowych 12 stycznia w Ustrzykach D. funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej z Krościenka poddali kontroli seata toledo, którym jechał mieszkaniec Brzezina.**

W samochodzie pogranicznicy znaleźli 16 „ponadnormatywnych” butelek wódki produkcji ukraińskiej i bez polskich oznaczeń skarbowych. W samochodowym „barku” brzeziniianina były wódki różnych marek m.in. „Sprawhnaja”, „Bityj Nalew”, „Chodny Jar”, „Kalganoff”, „Artemiska” i „Dowirna”. Oprócz tego w aucie było jeszcze 5 l wina i 32 l piwa produkcji ukraińskiej.

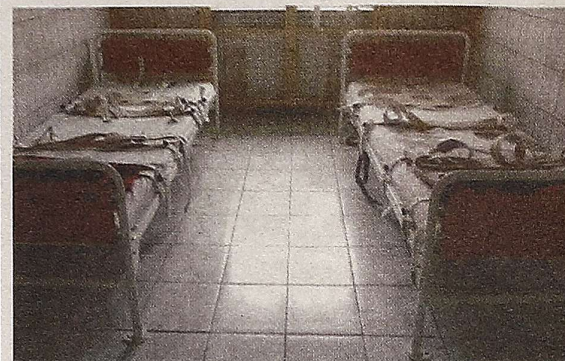
Właściciel seata mówił, że na Ukrainie kupił tylko 1 l wódki i tyle przewiózł przez granicę. Resztę zaś dokupił na bazarze w Ustrzykach D. od nieznanego mu obywateli ukraińskich – informuje oficer PSG w Krościenku. – Twierdził, że alkohol zakupił wyłącznie na własne potrzeby, placąc za 0,5 l wódki po 10 zł, a za 0,7 l po 14 zł.

Monopolowe „nadwyżki towarowe” zostały przez pograniczników zatrzymane. Właścicielowi seata postawiono zarzut popełnienia wykroczenia skarbowego.

h. t.

## Piętnastolatek po awanturze w domu trafił do... izby wytrzeźwień

Po południu 13 stycznia policjanci z ustrzyckiej KPP zostali wezwani do awantury domowej. Wywołał ją piętnastolatek, który pobił się z braćmi. Nietelni był nietrzeźwy i został przewieziony do izby wytrzeźwień.



Pijanego nastolatka przewieziono do przemyskiej izby wytrzeźwień

Fot. www.przemysl.pl

– Z uzyskanych przez policjantów informacji wynika, że nietelni wrócił do domu pijany i zaczął się awanturować – informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z KPP w Ustrzykach D. – Gdy rodzina nie mogła poradzić sobie z młodym awanturnikiem, zdecydowano się wezwać na pomoc policję.

Okazało się, że w wydechym przez nastolatka powietrze znajduje się... ponad półtora promila alkoholu. W tej sytuacji postanowiono go przewieźć do izby wytrzeźwień w Przemyslu.

Później ustalono, że nie był to jedyny jego wybrzyk. Już wcześniej zdarzały mu się powroty do domu w stanie nietrzeźwości, a poza tym zaniedbuje obowiązki szkolne. Jego sprawą zajmie się sąd rodzinny.

a. z.

## Sprawa wygląda dziwnie

Na przejściu granicznym w Krościenku 15 stycznia zgłosił się mieszkaniec Ropienki. Jechał na Ukrainę fiatem tempra na greckich numerach rejestracyjnych. I nie dojechał.



Terminal mobilny Bormann pozwala na błyskawiczne sprawdzenie, czy pojazd jest zastrzeżony w SIS

Fot. BIOSG

– W trakcie kontroli okazało się, że auto to figuruje w schengielskim systemie informacyjnym SIS jako pojazd skradziony, przywłaszczony lub zaginiony na terenie Grecji – mówi oficer PSG w Krościenku. – W takiej sytuacji jesteśmy zobowiązani samochód zatrzymać.

Jadący fiatem ropieńczanin miał oryginalne dokumenty pojazdu. Legitymował się też autentycznym dowodem rejestracyjnym. Samochód był na niego zarejestrowany w Grecji. – Sprawa wygląda dość dziwnie i obecnie jest wyjaśniana – dodaje pogranicznik.

Być może, nowy właściciel rzeczywiście kupił auto od jego poprzedniego posiadacza. Poprzednik podjął jednak próbę uzyskania dodatkowych pieniędzy poprzez wyłudzenie odszkodowania i zgłosił kradzież auta.

h. t.

## Podejrzane – zatrzymane

Do odprawy granicznej na przejściu granicznym w Krościenku 5 stycznia zgłosił się mieszkaniec Łukowego. Zamierzał on wjechać na Ukrainę volkswagenem passatem.

– W trakcie kontroli nasz funkcjonariusz stwierdził, że najprawdopodobniej doszło do ingerencji w pole numerowe pojazdu VIN, znajdujące się w przegrodzie silnika. Również wklejka wewnątrz samochodu była nieczytelna – informuje jeden z oficerów Placówki Straży Granicznej w Krościenku. – To zrodziło podejrzenie, że auto może pochodzić z kradzieży.

W związku z tym podejrzeniem samochód został przez pograniczników zatrzymany. Dalsze prowadzenie sprawy wzrą z autem przekazano Komendzie Powiatowej Policji w Ustrzykach D.

a. z.

# MINĘŁO 20 LAT

Przy obelisku w Cisnej 10 stycznia 2011 r. uczczono pamięć tych, którzy zginęli w katastrofie śmigłowca. Do tragedii doszło 10 stycznia 1991 r.



Pod obeliskiem złożono kwiaty i zapalono znicze

Fot. KWP Rzeszów

Śmigłowiec Mi-8T ze 103 Pułku Lotniczego Nadwiślański Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyleciał wówczas w Bieszczady z ekipą telewizyjną, która chciała tutaj nakręcić materiał do telewizyjnego magazynu kryminalnego „997”. Miał on pomóc w wyjaśnianiu okoliczności śmierci kobiety, której ciało w drewnianej skrzyni znalazł pod koniec listopada 1990 r. jeden z mieszkańców Dołżycy. Prowadzący tę sprawę policjanci z Krośna ustalili, że kobieta ta zajmowała się handlem walutami pod „Pewexem” w Rzeszowie.

Ponieważ w śledztwie pojawiło się wiele niewiadomych, prowadzący je policjanci zwrócili się o pomoc do autorów magazynu „997”. Śmigłowiec z ekipą telewizyjną wystartował z lotniska w Krośnie i po jakimś czasie wylądował

w Dołżycy. Później wykonywał dodatkowy lot po okolicy. Dowódca zgodził się zabrać na pokład dodatkowych pasażerów, którzy chcieli zobaczyć Bieszczady z lotu ptaka. Do śmigłowca – oprócz trzysobowej załogi – wszadło sześciu policjantów i jeden pracownik cywilny policji.

Maszyna leciała na wysokości ok. 40 m wzdłuż Solinki w stronę gór. Później podczas wznoszenia uderzyła belką ogonową o wierzchołki drzew, straciła sterowność i runęła na ziemię. Nikt nie przeżył. Wskutek tej katastrofy zginęli: podkom. Marek Pasterczyk z KWP w Krośnie, asp. Zdzisław Marciniak z KRP w Lesku, st. sierż. Roman Górecki z KRP w Lesku, sierż. Bogusław Szuba z KRP w Lesku, post. Jacek Typrowicz z KRP w Krośnie, post. Marek Buda z KRP

w Krośnie, pracownik KWP w Krośnie Kazimierz Wajda, kpt. pil. Paweł Prorok – dowódca załogi, st. chor. pil. Roman Pakuła – drugi pilot i mł. chor. Jacek Główna – technik pokładowy.

W pierwszą rocznicę katastrofy policjanci i mieszkańcy Cisnej wzniesli na miejscu katastrofy obelisk, który poświęcił ks. prałat Bronisław Jastrzębski. W 20 rocznicę przybyły tutaj rodziny tragicznie zmarłych, koledzy i policjanci z Podkarpacia. Po mszy świętej w intencji ofiar pod obeliskiem odbył się apel poległych. Zmarłych wspominali m.in. komendant KWP w Rzeszowie nadinsp. Józef Gdański, wójcin Cisnej Renata Szczepańska i autor magazynu kryminalnego „997” Michał Fajbusiewicz.

(na podst. materiału KWP Rzeszów) opr. h. t.

## Na ferie z odblaskowymi śnieżynkami

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Lesku w ostatnim tygodniu przed feriami zimowymi spotykali się z najmłodszymi mieszkańcami powiatu leskiego. W ramach akcji „Bezpieczne ferie 2011” funkcjonariusze przypominali im zasady bezpiecznego wypoczynku w czasie zimy.



Spotkanie policjantów z przedszkolakami w Olszanczy

Fot. KPP Lesko

- Okres ferii to dla rodziców czas wzmożonych obaw o swoje pociechy. Zmartwień o to, czy dziecku spędzającemu wolny czas nic złego się nie przydarzy – mówi Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Chcąc przygotować dzieci do zbliżających się ferii nasi po-

licjanci w ostatnim przed feriami tygodniu nauki szkolnej prowadzili działania, mające na celu przypomnienie przedszkolakom i najmłodszym uczniom szkół podstawowych prawidłowych i bezpiecznych zachowań podczas spędzania wolnego czasu.

Podczas spotkań z dziećmi mundurowi rozdawali najmłodszym kolorowanki, które utrwalają wiedzę o tych zachowaniach, i elementy odblaskowe, by dzieci były widoczne z daleka. Zimowe odblaski mają kształt śnieżynki.

h. t.

## Ale przeparkował!

Chcąc zmienić miejsce parkowania nie swojego auta, przejechał nim kilka metrów i wylądował w rowie. Uniknął oskarżenia o kradzież pojazdu, ale zapewne odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości.

- Właścicielka jednego z barów w Wetlinie po południu 6 stycznia wezwała policję – opowiada Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. – Okazało się, że uszkodzony polonez stanowi jej własność.

Początkowo kobieta twierdziła, że ktoś chciał ukraść jej samochód, ale zdołał przejechać tylko kilka metrów i wpaść do rowu. Właścicielka sprawdziła, że z pojazdu nic nie zginęło.

Policjanci ustalili, że „włamywacz” wcale nie musiał się włamywać do poloneza, bo miał do niego oryginalne kluczyki. W tej sytuacji właścicielka samochodu przyznała się, że dała klucze jednemu z klientów baru, by sprawdził, czy auto stoi na parkingu. Ten zaś wrócił po chwili i oddając jej kluczyki, powiedział, że samochód nie stoi na parkingu, lecz... leży w rowie z wybitymi szybami i uszkodzonymi drzwiami.

Mieszkaniec Wetliny, który dostał zlecenie przeparkowania pojazdu, przyznał się policjantom, że chcąc zaparkować samochód pod samym wejściem do baru, wjechał nim do rowu.

W poprawnym wykonaniu manewru Bogdanowi S. przeszkodziło to, że był nietrzeźwy. Miał w organizmie 0,58 promila alkoholu.

Właścicielka baru i poloneza nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie, dlaczego dała kluczyki od swojego pojazdu klientowi, który w jej barze pił piwo. Sama zresztą też nie była trzeźwa. W wydychanym przez nią powietrzu stwierdzono 0,74 promila alkoholu.

a. z.

## Nietrzeźwi dziadek i ojciec wieźli autem dwulatkę

Kompletnym brakiem odpowiedzialności wykazali się dwaj mieszkańcy Dziurdzowa: ojciec (65 lat) i syn (31 lat). Wieźli autem dwuletnią dziewczynkę (dla młodszego - córkę, dla starszego - wnuczkę), racząc się w czasie jazdy piwem.

Po południu 6 stycznia policjanci z leskiej KPP zatrzymali do kontroli volkswagen passata, prowadzonego przez Stanisława Z. Wraz ze swoim synem wracał on samochodem z Ustrzyk D., dokąd pojechał po dwuletnią wnuczkę.

- Obaj opiekunowie dziewczynki byli pijani – stwierdza Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Dziadek, który siedział za kierownicą, miał w organizmie prawie 0,5 promila alkoholu, a ojciec dziewczynki ponad 1,5.

Dziecko od policjantów odebrała matka. Nieodpowiedzialni „opiekunowie” odpowiedzą przed sądem za niewłaściwe sprawowanie opieki nad małoletnią. Dziadka dwulatki czeka oprócz tego jeszcze odpowiedzialność za prowadzenie pojazdu w stanie po użyciu alkoholu.

a. z.

## Stracił palce na pilarcie

Dwudziestoletni mężczyzna stracił dwa palce wskutek wypadku podczas pracy na pilarcie. Do zdarzenia doszło 12 stycznia w zakładzie przetwórstwa drzewnego w Ustrzykach D.

- W południe tego dnia policjanci z naszej KPP zostali powiadomieni o wypadku przy pracy – mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z KPP w Ustrzykach D. - Ustalono, że podczas cięcia drzewa na pilarcie 21-letni pracownik stracił dwa palce.

Poszkodowany w wyniku wypadku mężczyzna trafił do miejscowego szpitala. O zdarzeniu powiadomiono inspekcję pracy. Trwa dochodzenie w tej sprawie.

h. t.

## WOŚP-owy lot patrolowy

Dwugodzinny przelot śmigłowcem Straży Granicznej nad Bieszczadami to jedna z nagród wylicytowana podczas ostatniego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Aukcję wygrał mieszkaniec Warszawy, przekazując tym ponad 3 tysiące złotych na rzecz chorych dzieci.



Fot. BiOSG

- Aukcja charytatywna na rzecz WOŚP rozpoczęła się 4 stycznia i trwała 10 dni – informuje rzeczniczka Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej kpt. Elżbieta Pikor. - Lot patrolowy nad granicą polsko-ukraińską w Bieszczadach był jedną z ofert, które Komenda Główna Straży Granicznej wystawiła na licytacji w związku z WOŚP. Licytacja przebiegała bardzo dynamicznie i w krótkim czasie oferta osiągnęła cenę 3100 zł. Kwota ta zasilila konto WOŚP.

Patrol śmigłowcem nad bieszczadzką granicą będzie prowadził doświadczony pilot z V Wydziału Lotniczego KGSG, która ma siedzibę w Huwnikach k. Przemyśla. Oprócz lotu zwycięzca czeka udział w dyżurze lotniczym w Huwnikach, a także zwiedzanie hangaru ze stacjonującymi tam statkami powietrznymi SG. Obecnie ustalana jest ze zwycięzcą licytacji data WOŚP-owego lotu patrolowego.

h. t.

## Hej, kolędy to czas!

Już po raz siódmy w ustrzyckim kinie „Orzeł” mogliśmy posłuchać i pooglądać najmłodszych kolędników z naszej gminy. W ramach VII Międzyszkolnego Przeglądu Kolędniczego „W kole kolędujemy” wystąpiło osiem zespołów z przedszkoli i szkół z Ustrzyk D. i okolic.



Fot. A. Gorski

Organizowany od siedmiu lat przez Szkołę Podstawową w Hoszowie i Ustrzycki Dom Kultury festiwal kolęd rozpoczął się tradycyjnie przedstawieniem jasełkowym, przygotowanym przez Jolantę Sobiecką i Kingę Szewczyk. W inscenizacji historii narodzenia Jezusa wzięli

pod znakiem pastorałek i kolęd dziecięcych. Triumfy święcił „Bosy pastuszek”, odśpiewany przez trzy grupy. Nie zabrakło również „poważnych” kolęd, takich jak „Oj, maluśki” czy „Przybieżeli do Betlejem”. Emocje towarzyszyły widzom i uczestnikom przeglądu, zwłaszcza w

Po występach przedszkolaków przyszła kolej na dwie kolędujące grupy z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach D. – zespół „Iskierki” pod opieką Urszuli Andruch, który wykonał kolędę „Śliczna Gwiazda” oraz utwór muzyczny „Jezusa narodzonego”. Z „Jedynki” pochodzi także, prowadzony przez Janinę Malicką, zespół wokalny „Bieszczadzkie Anioły”, występujący z piosenkami „Kolęda dla nieobecnych” i „Kochany panie Mikołaju”. „Dwójkę” reprezentowały trzy solistki: Ewa Siara (kolęda „Oj, maluśki”), Agnieszka Sykała (kolęda „Do szopy”) i Sandra Toporowska (piosenka „Jadą kolędnicy”), które do występu przygotowała Jadwiga Jastrzębska. Do grona kolędników dołączyły także Szkoła Podstawowa z Ustjanowej z kolędami „Przybieżeli do Betlejem” i „Oj, maluśki” (opiekunka Danuta Krycka i Urszula Fuksa) i Zespół Szkół Publicznych w Ropience, który wykonał „Wśród nocnej ciszy”, „Bosiego pastuszka” i „Lulilaj” przy akompaniamentie dwóch gitar (opiekunka Magdalena Juchniewicz).

Wszyscy wykonawcy otrzymali pamiątkowe dyplomy uczestnictwa i słodycze. W przyszłym roku zapraszamy wszystkie szkoły podstawowe z ustrzyckiej gminy!

K. S.



Fot. A. Gorski

udział uczniowie Hoszowskiej podstawówki i tamtejszego oddziału przedszkolnego. Był to już trzeci występ młodych aktorów i wokalistów, po wcześniejszym przedstawieniu jasełek w szkole w Hoszowie oraz wystąpieniu przed publicznością Domu Pomocy Społecznej w Mocarach. Jasełka wzbudziły żywą i entuzjastyczną reakcję młodych widzów.

Tegoroczny przegląd upłynął

traktując występ najmłodszych artystów: „Biedronek” z Przedszkola nr 1 z kolędami „Bosy pastuszek” i „Dzwon, dzwoneczku” (opiekunka Krystyna Przybycień i Bożena Lubas), Przedszkola nr 2 z kolędą „Pójdźmy wszyscy do stajenki” (opiekunka Elżbieta Szot) i Oddziału Przedszkolnego z Ustjanowej z piosenką „Szczęśliwych dni” oraz tańcem do świątecznej piosenki (opiekunka Bożena Organ).

## Aktywni jesienni w Lutowiskach

W listopadzie ub. r. z inicjatywy kilku emerytów powołano w Lutowiskach Klub Seniora. Deklaracje członkostwa podpisało 25 osób. Na pierwszym posiedzeniu wyłoniono pięcioosobowy zarząd, na którego czele stoi Barbara Trzaska.



Wsparcia finansowego, materialowego i lokalowego udzielił seniorom Gminny Ośrodek Kultury im. J. Janickiego w Lutowiskach. Dzięki temu już od chwili powołania klubu seniorzy mogli aktywnie działać. Powołano do życia sekcje twórcze: plastyczną, tkacką, wokálną i bibułkarską. Wyrazem ich aktywności jest fakt, iż 9 stycznia lutowiscy seniorzy przekazali

Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaka 430 złotych. Pieniądże pochodziły z aukcji obrazów, kilimów i figurek będących wytworami sekcji plastycznej i tkackiej.

Od maja do września planuje się organizację wycieczek turystyczno-krajoznawczych na teren BóPN, do Leska, Birczy, Krasiczyna i Przemysła.

Od początku istnienia Klub

Seniora objął opieką izbę tradycji przy Zespole Szkół w Lutowiskach. Dzięki kontaktom z młodzieżą szkolną seniorzy przekazują swoją wiedzę o Sokalszczyźnie, z której wywodzą się ich dziadkowie i ojcowie przesiedleni w Bieszczady.

Klub współpracuje z miejscowym Kółem Gospodyń Wiejskich, które pomaga w organizowaniu wspólnych spotkań.

Kazimierz Garstka  
- sekretarz Klubu Seniora

**Składamy serdeczne podziękowania panu Henrykowi Wszole za wsparcie finansowe, które umożliwiło nam zakupienie nowej kuchenki gazowej**  
- Kóło Gospodyń Wiejskich w Wojtkowej

## Od domu do domu

Kolędnicy chodzący po domach i składający bożonarodzeniowe życzenia znani są w Polsce od dawna, bo od XVI w. Teraz nie są już tak popularni jak kiedyś. Ale na pewno warto ten zwyczaj kultywować, by całkowicie nie zaginął.



Fot. K. Smoleńska

I właśnie o podtrzymanie tej pięknej polskiej tradycji dba chór parafialny z Polany. W ub. r. chórzyci jako przebierańcy wędrowali od domu do domu. W tym roku dołączyli do nich kolędnicy spoza chóru i – co bardzo cieszy – dzieci.

Polańskie domy przez trzy dni - od 14 do 16 stycznia - odwiedzali: gwiazdor, kręcący kolorową gwiazdą, śmierć, cyganki, aniołki, żyd, pastuszek i diabły ze śpiewkami i tańcami. Były też kolędy, pastorałki i wierszowane życzenia noworoczne.

– Wszyscy przyjmowali nas bardzo serdecznie, włączali się w śpiewy i częstowali, czym chata bogata. Wiele osób chciało nas zatrzymać na dłużej, ale żeby obejść całą wieś, nie mogliśmy się za bardzo ociągać – mówią kolędnicy.

Kolędnicy zbierali datki na budowę nowego kościoła. Mieszkańcy Polany byli bardzo hojni, dzięki czemu udało się zebrać aż 2410 zł. Janina Krauze zaś podarowała ikonę Matki Boskiej, która zawiśnie w nowej świątyni.

K. Smoleńska

## Jasełka w Polanie

W święto Trzech Króli w Polanie tradycyjnie wystawiane są jasełka. W tym roku z powodu remontu świetlicy odbyły się one w kościele. To jeszcze podkreśliło świąteczny i niezwykle charakter misterium Bożego Narodzenia.



Fot. ks. S. Gołyziak

W jasełkach wzięli udział przede wszystkim członkowie chóru parafialnego oraz uczniowie szkoły w Polanie. Na początku anioł odpowiadał na pytanie dziecka, jak Maryja czekała na przyście Pana. Po zwiastowaniu przedstawiono wędrowkę Maryi z Józefem w poszukiwaniu miejsca na narodziny tego, który „przyszedł jako Zbawiciel na ziemię”.

Do tej pory sceny rozgrywały się w ciemności, dopiero gdy Maryja z Józefem znaleźli ubogą stajenkę, w kościele rozbłyły wszystkie światła. Kolejna odsłona pokazała pasterzy, których anioł obudził i wystął do Dzieciątka. Po poklonie pasterzy hołd i dary Jezusowi złożyli trzej królowie.

Później chórzyci czytali bożonarodzeniowe wiersze i życzenia oraz kierowali prośby do Bożej Dzieciny: „Pojednaj skłóconych, zwaśnionym rękę podaj, niech w naszych sercach Boży pokój zagości, naucz nas dostrzec dobro, naucz pokory i naucz pięknej miłości...” Te słowa i cały tekst jasełek napisała – jak zawsze – Maria Farań.

Jasełka zakończyły się gromkim „Bóg się rodzi”, po czym aniołowie dotarli z opłatkami i życzeniami do wszystkich, którzy byli w kościele.

K. Smoleńska

## BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

## Do szczęścia znaleźć swą podkowę



Po dwuletniej przerwie pojawił się kolejny, trzeci już zbiór wierszy Wuki, czyli Wiesławy Kwinto-Koczan – poetki, autorki piosenek. Tomik o wymownej nazwie „Zawrócić” zawiera 60 wierszy. Niektóre z nich stały się tekstami piosenek kapeli rodzim „Krajinę łagodności”. – To kolejne z moich spełnionych marzeń – komentuje ten fakt autorka. – Muzyka niesie słowa w niezwykły sposób...

Wuka urodziła się na ziemi hwojskiej, w Krystynopolu, ale wskutek akcji H-T wraz z rodziną znalazła się w Bieszczadach. Kształciła się aż w Elblągu w jednym z kraju technikum torfowym, a potem ukończyła filologię rosyjską. Przez jakiś czas zajmowała się kulturą i ochroną przyrody, pracując w Nadmorskim Parku Krajobrazowym. Po latach wróciła w Bieszczady i w Ustjanowej G. spędziła kilkanaście lat, ucząc w szkole podstawowej. Po przejściu na emeryturę przeniosła się do Torunia, gdzie mieszka do dziś. Na „emigracji” zaczęła tworzyć poezję, która stanowi dowód, iż to bieszczadzka kraina nadal jest jej małą ojczyzną.

Zacząła tworzyć 7 lat temu. W 2004 r. wydała zbiorek „Szlakiem”. Niedługo po jego ukazaniu się wygrała utworem „Chrystus Bieszczadzki” Konkurs Jednego Wiersza na Festiwalu Bieszczadzkiej Anioły. W międzyczasie nawiązała współpracę z zespołem „Małżeństwo z Rozsądku”. Trzy z jej wierszy znalazły się jako piosenki na wydany przez tę grupę w 2005 r. albumie „Hotelik Spóźnionych Miłości”, zaś płyta jubileuszowa „Labyrinth wspomnień” składa się prawie w całości z tekstów Wuki. W 2008 r. pojawił się tomik „Nocne niebo śpiewa aniołami”. W tym samym roku wiersze W. Kwinto-Koczan trafiły do antologii „Natchnieni Bieszczadem”.

Twórczość Wuki przepiękna jest tęsknotą za Bieszczadami, stąd tyle odniesień i motywów bieszczadzkich. Jednak jest to przede wszystkim poezja pełna życiowych refleksji i prawd, a także i osobistych emocji. Jej wiersze cechuje obrazowość, lekkość, naturalność, umiowanie natury. Nowy tomik to swoista wędrówka po wspomnieniach, przeżyciach i

odczuciach, osadzona w klimacie magicznej krainy, z którą Wuka wciąż jest mocno związana. Zbiorek otwiera wiersz „Zawrócić”, niosący myśl przewodnią, którą jest chęć zatrzymania się, a nawet cofnięcia czasu, wydarzeń, rozważenia wszystkiego raz jeszcze i odnalezienia się na nowo. Wuka porównuje życie do gonitwy „spłoszonych koni”, które tak ciężko zatrzymać, a co dopiero zawrócić... Mimo próby odważnego zmierzenia się z egzystencją, utwory dotyczą jednak nostalgii, smutku, niekiedy nawet gorczy...

– Trzeci tomik powstał na bazie trudnych przeżyć, których los nam nie oszczędza – wyjaśnia poetka. – To pociągnęło za sobą słabszy kontakt z Bieszczadami, wywołało wiele tęsknot, wspomnień, refleksji o przemijaniu. Naturalnie, Bieszczady przewijają się w nim niezmiennie, bo przecież to mój najmilszy skrawek kraju. Tu z Kresów przesiedlono moją rodzinę. Tu żyli, pracowali, odchodzili i w tej ziemi spoczywają. Tu wracam chętnie, by naładować akumulatory do życiowej wspinaczki.

Czytając wiersze z tego tomiku, trudno jest oprzeć się wrażeniu, że to właśnie te krótkie, sentymentalne powroty Wuki do miejsc bliskich sercu dodają jej siły do dalszej gonitwy przez ścieżki, jakie zgotowało życie. Autorka przypomina, jak ważne jest to, by nie tracić nigdy nadziei. A jeśli będzie to konieczne, trzeba „zawrócić”, żeby jeszcze raz do szczęścia znaleźć swą podkowę.

Obecnie z dorobku W. Kwinto-Koczan korzystają też inne kapele z nurtu poezji śpiewanej: „Siudma Góra”, „Pod Jednym Dachem”, Leonard Luther, „Bujana Grupa Majowa”, „Calciumfolii”. Jej wiersze można niekiedy znaleźć w naszej gazecie i w innych wydawnictwach. Autorkę „Szlakiem” zaproszono na Festiwal Piosenki Poetyckiej „Nastroje”, który wiosną odbędzie się w Katowicach. W wydarzeniu tym udział wezmą m. in.: Marlena Zynger, Stanisław Soyka i Renata Przemyska.

Ewa Gyurkovich

Wiesława Kwinto-Koczan, *Zawrócić*, Toruń 2010

Jan Szelc

## Kolej Zagórz – Krościenko

Uprawiałem na niej  
twardą hippikę  
w ławkach z CK Austrii  
lat reżimu

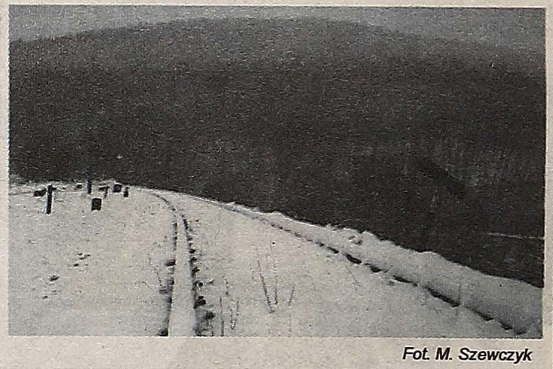
Dosiadał ją kowboj  
i z wilczym biletem  
apostoła prawdy

Grecki imigrant  
medytował ażył  
gdy kroki sokistów  
ucięły rozmowę  
a koła pociągu  
„ze wsi do miast”

Aż wypadł z torów  
parowóz dziejów  
a zawiadowca  
odprawia wiatry  
z pustych peronów  
i nasłuchuje

komu dzwoni  
w szynach

2006 r.



Fot. M. Szewczyk

## Zapachniało Bieszczadami

W dawnej synagodze Poppera, mieszczącej dziś galerię „Atelier” Staromiejskiego Centrum Kultury Młodzieży na Kazimierzu w Krakowie, zapachniało Bieszczadami. Ściany sali modlitwy pokryły płaskorzeźbione (w większości) w drewnie, wyrosłym w lasach doliny Oślawy, dzieła Andrzeja, Mariana i Stanisława Bergerów – trzech braci ze Smolnika k. Komańczy.



Otwarcie wystawy (od lewej: Joanna Czytajło, dyrektorka SCKM Ewa Różańska, brat Pio – Jerzy Berger i Mieczysław Czytajło) Fot. (wald)

Wystawę „Święci z Bieszczadów” wymyślił dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury „Dom Harcerza” im. prof. Aleksandra Kamińskiego w Krakowie Mieczysław Czytajło, urodzony i wychowany na pograniczu Beskidu Niskiego i Bieszczadów, od lat gromadzący – wespół z żoną Joanną – dzieła braci ze Smolnika. Niektóre za jego sprawą powędrowały zresztą dalej: są w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Francji, a nawet w Nepalu.

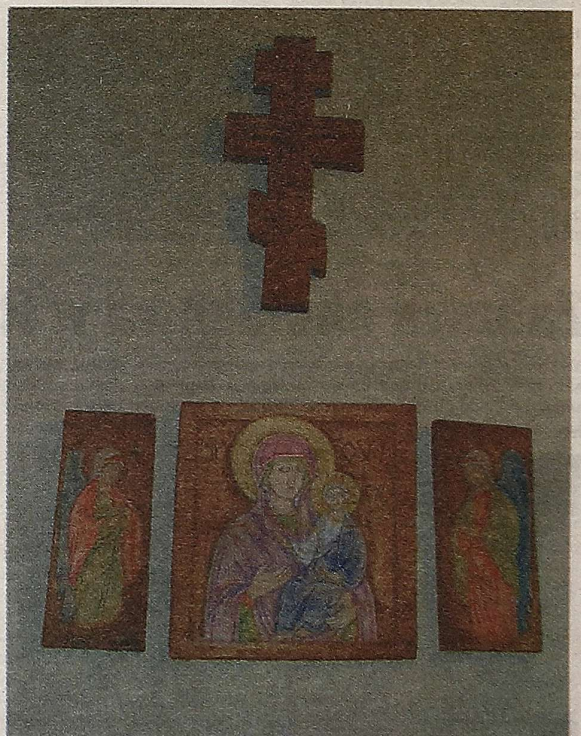
– Ich prace zawsze robiły na mnie wielkie wrażenie – powiedział Mieczysław

Czytajło, otwierając ekspozycję. – To taka duchowość, która nie jest duchowością na pokaz. Tematyka rzeźb Bergerów nawiązuje do historii materialnej i duchowej regionu: te wszystkie ich świątki, kapliczki, cerkwie, ikony, krzyże, biesy, czady, leśne duchy, anioły, postaci z legend... Kiedyś Staszek Berger wyznał mi, że gdy rzeźbi, słyszy w duszy bicie dzwonów, śpiewy choralne, muzykę organów. Ale to nie znaczy, że są monotoniami. Mają bardzo szerokie zainteresowania, nie stronią od żartu, frywolności, by nie rzec – rubasznosci.

Na tę wystawę wybrałem jednak takie rzeźby, które bardziej komponują się z sakralnym wnętrzem galerii.

Bergerowie są – można powiedzieć – typowymi bieszczadznikami. Ojciec, przesiedleńca ze Stratinia, pracował jako robotnik torowy na szlaku kolejki leśnej (zmarł przedwcześnie, wkrótce po przejściu na rentę), mama, pochodząca z Jabłonicy Polskiej, zajmowała się domem i ośmiorgiem dzieci. Z tej gromadki uzdolnienia rzeźbiarskie przejawiało trzech synów: Andrzej (zwany Borysem, zmarły w wieku 42 lat), Marian (rocznik 1957) i Stanisław (1969). Dwaj ostatni zostali w domu w Smolniku, pracowali jako wozacy, dowożący mleko do punktu zbiórki, a także przy robotach leśnych. Pozostali Bergerowie wyjechali – tak jak reprezentujący rodzinę na werniszu Jerzy, jako brat Pio mieszkający w krakowskim klasztorze bonifratrów i zatrudniony w aptece przy szpitalu, prowadzonym przez jego zgromadzenie.

Wystawa w „Miniaturze” jest pierwszym(!) publicznym pokazem dzieł rzeźbiarzy ze Smolnika. Będzie czynna do Matki Boskiej Gromnicznej. Dopiero potem ma pojechać bliżej miejsca zamieszkania autorów: do Sanoka. Wernisaz odbywał się przy dźwiękach muzyki z płyt Orkiestry Jednej Góry Matragona. Ubarwiły go recytacje wierszy Jerzego Harasymowicza w wykonaniu uczestników zajęć SCKM (z aprobatą przysłuchiwała się im żona poety Maria). A w powietrzu pachniało Bieszczadami nie tylko w przenośni: Joanna Czytajło załadowała do worka czarny chleb, własnoręcznie upieczony z bieszczadzkiej mąki,



Fragmety wystawy w „Miniaturze”

Fot. (wald)

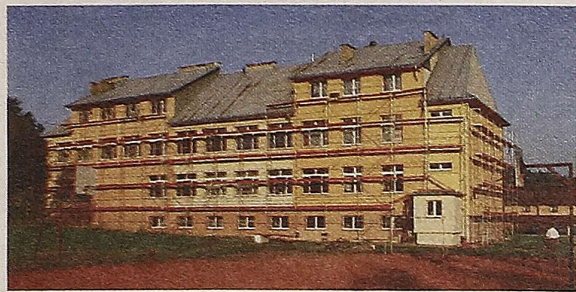
jej mąż zaś częstował obecnych bieszczadzkiemi ogórkami, kiszonymi w wodzie z górskiego źródła, oraz smarowidłem z mięsa dzika,

upolowanego na stokach Rzepedki. Herbatki z mieszanki ziółowych sporządził ośobiście brat Pio.

(wald)

## Trzeba szukać oszczędności

Do Rady Miejskiej w Ustrzykach D. wpłynął wniosek ustrzyckiego burmistrza o obniżenie stopnia organizacyjnego Szkoły Podstawowej w Łodynie i Szkoły Podstawowej w Hoszowie. Radni na najbliższej sesji, zwołanej na 27 stycznia, będą głosować nad uchwałą w sprawie zamiaru przekształcenia obu szkół w placówkę prowadzącą oddziały przedszkolne i kl. I-III.



Niespełna 2 lata temu budynek szkoły w Łodynie przeszedł termomodernizację  
Fot. T. Szewczyk

- Nie chodzi o likwidację tych szkół. Nie chodzi też o jakieś przyrządki do sprzedaży tych obiektów – mówi burmistrz Henryk Sułja. – Nawet gdyby taki zamiar się pojawił, to jest to niemożliwe, bo budynki te były modernizowane z Funduszy Norweskich i nie można ich sprzedać przez 5 lat.

Z roku na rok liczba uczniów w szkołach podstawowych na terenie ustrzyckiej gminy maleje: 2007/2008 – 1184 uczniów; 2008/2009 – 1145; 2009/2010 – 1072; 2010/2011 – 1027. Taka tendencja utrzyma się przez kilka najbliższych lat: 2011/2012 – 1013; 2012/2013 – 999; 2013/2014 – 957. Dopiero później liczba uczniów zacznie stopniowo rosnąć: 2014/2015 – 980; 2015/2016

2011 r. (prognoza) – 9777 zł (sz. w. – 12541 zł; sz. m. – 7366 zł).

Co roku w gminie Ustrzyki D. wydatki na funkcjonowanie oświaty są wyższe. O ich wzroście decydują przede wszystkim coraz większe wydatki budżetowe: 2006 r. – 13 mln 585 tys. zł; 2007 r. – 14 mln 339 tys. zł; 2008 r. – 15 mln 471 tys. zł; 2009 r. – 16 mln 263 tys. zł; 2010 r. – 17 mln 817 tys. zł; 2011 r. (prognoza) – 18 mln 533 tys. zł.

Subwencja oświatowa, którą ustrzycka gmina otrzymuje z budżetu państwa, uzależniona jest od liczby uczniów. Jej wysokość w poszczególnych latach była różna: 2006 r. – 8 mln 124 tys. zł; 2007 r. – 8 mln 291 tys. zł; 2008 r. – 9 mln 341 tys. zł;

Z każdym rokiem nożyce pomiędzy subwencją oświatową a wydatkami bieżącymi na funkcjonowanie oświaty rozszerzały się coraz bardziej. Dlatego z każdym rokiem kwoty przeznaczane na oświatę z budżetu gminy musiały być większe: 2006 r. – 5 mln 461 tys. zł; 2007 r. – 6 mln 48 tys. zł; 2008 r. – 6 mln 129 tys. zł; 2009 r. – 6 mln 132 tys. zł; 2010 r. – 7 mln 852 tys. zł; 2011 r. (prognoza) – 8 mln 264 tys. zł).

- Z danych demograficznych wynika, że w naszej gminie liczba uczniów w najbliższych latach będzie nadal spadać, a więc rozróżnienie pomiędzy subwencją oświatową a wydatkami na oświatę będzie jeszcze większy. Ponieważ to burmistrz jest jednoosobowo odpowiedzialny za finanse gminy, musiałem podjąć jakieś działania, które przyniosą oszczędności. Oszczędności należy szukać tam, gdzie koszty są najwyższe, dlatego moja propozycja dotyczy szkół w Łodynie i Hoszowie – mówi ustrzycki burmistrz.

Ok. 80% wydatków bieżących szkół stanowią płace z pochodnymi nauczycieli i pracowników obsługi. Zatem głównym źródłem potencjalnych oszczędności może być mniejsza liczba etatów.

Płace i pochodne wszystkich nauczycieli i pracowników obsługi w Szkole Podstawowej w Hoszowie w 2010 r. to kwota 521 tys. zł (w kl. I-III – 187 tys. zł; w kl. IV-VI – 334 tys. zł). W 2011 r. ma to być 545 tys. zł (w kl. I-III – 170 tys. zł; w kl. IV-VI – 375 tys. zł).

W Szkole Podstawowej w Łodynie w 2010 r. na płace i pochodne nauczycieli oraz pracowników obsługi wydano 454

Szkoła	Wydatki (2010 r.)	L. uczniów	Koszt 1 ucznia
ZSP 1 Ustrzyki D.	1 509 000	259	5 826
ZSP 2 Ustrzyki D.	2 296 276	291	7 891
ZSP Ropienka	724 880	70	10 355
SP Krościenko	786 776	60	13 113
SP Łobozew	584 045	42	13 906
SP Łodyna	576 134	38	15 161
SP Równia	567 400	52	10 912
SP Wojtkowa	835 298	85	9 827
SP Hoszów	574 579	36	15 961
SP Ustjanowa	836 777	94	8 902
<b>Razem</b>	<b>9 291 165</b>	<b>1027</b>	<b>9 047</b>

tys. zł (w kl. I-III – 212 tys. zł; w kl. IV-VI – 242 tys. zł). W 2011 r. płace z pochodnymi zamkną się kwotą 457 tys. zł (w kl. I-III – 200 tys. zł; w kl. IV-VI – 257 tys. zł).

Szacuje się, że po przeprowadzeniu zaproponowanych przez burmistrza zmian roczne oszczędności w ich wyniku wyniosłyby ponad 400 tys. zł.

- Spotkałem się w sprawie obniżenia stopnia organizacji szkół w Łodynie i Hoszowie z ich dyrektorami i nauczycielami, z kuratorem oświaty oraz z rodzicami uczniów. Nie były to rozmowy ani łatwe, ani przyjemne dla wszystkich. Jednak uważam, że te posunięcia oszczędnościowe są konieczne – mówi H. Sułja. – Można było podejść do tego problemu w sposób dwójaki: albo obniżyć stopień organizacyjny tych szkół, albo je

zlikwidować. Zdecydowałem się zaproponować to pierwsze rozwiązanie, bo jest mniej bolesne i pozostawia pole manewru. Jak się coś zlikwiduje, później stworzenie tego na nowo jest niezwykle trudne. Dlatego te szkoły, choć okrojone, pozostają. Jeśli liczba dzieci wzrośnie, to będzie istnieć możliwość ich odbudowy – mówi H. Sułja.

T. Szewczyk  
Przedstawiłem jedynie argumenty demograficzno-ekonomiczne, które przybliżają motywy proponowanych zmian. Kontrargumenty natury społecznej są przedstawione w publikowanym w sąsiedztwie „Liście otwartym” rodziców uczniów SP w Łodynie oraz mieszkańców Łodyni i Dźwiniacza.

T. S.



Uczniowie z Hoszowa lubią swoją szkołę

Fot. T. Szewczyk

-1022; 2016/2017 – 1090.

Głównie wskutek zmniejszania się liczby dzieci w wieku szkolnym systematycznie rosną koszty kształcenia 1 ucznia: 2007 r. – 6728 zł (szkoły wiejskie – 8118 zł; szkoły miejskie – 5262 zł); 2008 r. – 7466 zł (sz. w. – 9498 zł; sz. m. – 5640 zł); 2009 r. – 8263 zł (sz. w. – 10482 zł; sz. m. – 6310 zł); 2010 r. – 9047 zł (sz. w. – 11510 zł; sz. m. – 6919 zł);

2009 r. – 10 mln 130 tys. zł; 2010 r. – 9 mln 964 tys. zł; 2011 r. (prognoza) – 10 mln 269 tys. zł (prawdopodobnie będzie niższa).

Nigdy subwencja oświatowa nie pozwalała nawet na pokrycie wydatków związanych z bieżącym funkcjonowaniem szkół podstawowych i gimnazjów. Zawsze trzeba było kierować na ten cel dodatkowe pieniądze z budżetu gminy.

## List otwarty

W nawiązaniu do spotkania z 13.01.2011 r. z Panem Burmistrzem Ustrzyk Dolnych w Szkole Podstawowej w Łodynie przedstawiamy argumentację przemawiającą za pozostawieniem Szkoły Podstawowej w Łodynie w takiej samej formie organizacyjnej jak obecnie.

Szkoła w Łodynie posiada bardzo dobrą lokalizację - podnóże wyciągu „Laworta”, skrzyżowanie szlaków turystycznych, atrakcyjny teren, bliskość ośrodka miejskiego Ustrzyki Dolne. Budynek szkoły posiada walory, które przy odpowiednim zagospodarowaniu umożliwią funkcjonowanie schroniska młodzieżowego (możliwość finansowania z budżetu Ministerstwa Edukacji). W okresie wolnym od zajęć dydaktycznych istnieje możliwość zakwaterowania zimowisk i kolonii.

Gmina jest administratorem obiektu i przez co najmniej ostat-

nie 10 lat nie podjęła żadnych kroków w celu:

1) pozyskiwania środków zewnętrznych dla poprawienia sytuacji ekonomicznej szkoły,  
2) adaptacji budynku do celów, które mogłyby generować środki poprawiające kondycję finansową szkoły,

3) podniesienia atrakcyjności oferty edukacyjnej dla spowodowania dopływu nowych uczniów do szkoły (możliwa jest współpraca z sąsiadującym wyciągiem narciarskim, stadniną koni czy wzbogacenie oferty językowej z jednoczesnym wykorzystaniem środków przypadających na dofinansowanie języków regionu pogranicza).

Analizując koszty ekonomiczne, nie wzięto pod uwagę kosztów społecznych. Szkoła Podstawowa w Łodynie jest jedynym miejscem integracji społecznej, budowania więzi i tworzenia tożsamości lokalnej mieszkańców. Ograniczenie organizacji szkoły do klas 1-3 jest pierwszym etapem, który w efekcie spowoduje odpływ dużej ilości dzieci z klas 1-3, a następnie samoistne rozwiązanie szkoły w perspektywie najbliższych kilku lat. Zamknięcie szkoły spowoduje utratę jedyne miejsca integracji i aktywizacji społecznej dostępnego wszystkim mieszkańcom.

Edukacja to nie tylko rachunek ekonomiczny. Inwestujemy w przyszłość i rozwój regionu. Zamykanie wiejskich szkół powoduje utratę lokalnych więzi społecznych, w przyszłości ucieleć młodzieży do dużych miast i drenaż regionu z ludzi wykształconych. Region to nie tylko ośrodki miejskie, takie jak Ustrzyki Dolne, Lesko, ale to także bieszczadzkie wieś z bogatym folklorem i kapitałem ludzkim zbyt długo zaniedbywanym i zapomnianym przez władze samorządowe szczebla gminnego i powiatowego.

Burzliwa historia tych ziem wymaga inwestycji w środowiska wiejskie. Wieś Łodyna i

Dźwiniacz Dolny to tereny, które w ostatnich latach bardzo się rozwijają (świadczą o tym ilość wybudowanych domów i napływ ludności). Szczególnie teraz ważne jest pogłębianie więzi społecznych, jakie umożliwiła funkcjonowanie szkoły.

Jakość nauczania i wychowywania dzieci w Szkole Podstawowej w Łodynie jest wysoka. Nie ma problemów wychowawczych takich, jakie istnieją w ustrzyckich szkołach, do których zasugerowano przeniesienie dzieci z klas 4-6. Rodzice dzieci uczących się w szkole nie byli w ciągu ostatnich 10 lat informowani o problemach ekonomicznych szkoły, które rzekomo stanowią powód reorganizacji. Organ zarządzający szkołą poinformował rodziców o takim zamiarze w ostatnim możliwym terminie, tuż przed wymaganym 6-miesięcznym wyprzedzeniem ustalonym w ustawie o systemie oświaty, nie dając im możliwości w działania poprawiające stan finansowy szkoły.

Było to jedyne działanie administratora szkoły w świetle pogarszającej się sytuacji ekonomicznej na przestrzeni ostatnich 10 lat.

Budynek szkoły został wybudowany w dużej mierze jako czyn społeczny. Mieszkańcy poświęcali na budowę pieniądze, czas i własną energię, są więc oburzeni możliwością przeznaczania w przyszłości budynku na inne cele niż szkoła.

Jesteśmy zaskoczeni, że problem wynikł na początku nowej kadencji burmistrza, który urząd ten sprawuje od 10 lat, jak i tym, że w gminie wykonywane są obecnie wielkie inwestycje mające służyć celom oświatowym kosztem małych szkół.

**Rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Łodynie Mieszkańcy Łodyni i Dźwiniacza Dolnego**

## Zabawa choinkowa w Równi

W karnawałowym nastroju przebiegła zorganizowana 12 stycznia w szkole w Równi zabawa taneczna. Na tę zabawę co roku – oprócz uczniów – przychodzi wielu rodziców, a także sporo dzieci, które jeszcze nie chodzą do szkoły.



Fot. SP Równia

Oprócz tańców i piosenek w ulubionych rytmach były konkursy z nagrodami. Uczestnicy zabawy bardzo chętnie brali w nich udział, gdyż gwarantowało to nie tylko dobrą zabawę, ale i otrzymanie nagrody, ufundowanej przez Polską Wytwórnę Papierów Wartościowych w Warszawie. Były więc m.in. tańce na skrawku gazety, tańce z balonami, konkursy piosenek i recytacji.

Szczególnie dobrze bawili się najmłodsi, którzy wystąpili w różnych kostiumach. Można więc było podziwiać wirujące w tańcu księżniczki, wróżki, motyle i postaci bajkowe.

W przerwach między tańcami uczestnicy zabawy częstowali się smakołykami, przygotowanymi przez radę rodziców.

M. Fuksa



## Przybyło, ale nie wszędzie

c.d. ze s. 1

Współczynnik urodzeń w powiecie leskim wyniósł 13,5 urodzeń/1000 osób (13,5 promila), natomiast współczynnik śmiertelności 8,5 zgonów/1000 osób (8,5 promila). Oznacza to współczynnik przyrostu naturalnego na poziomie 5,0 osób/1000 mieszkańców (5,0 promila).

Ludność obu powiatów w ub. r. wzrosła nieznacznie, gdyby rozstrzygał o tym jedynie przyrost naturalny. Czy rzeczywiście wzrosła i o ile? Nie wiadomo, bo o tym zdecydował bilans migracji, który należałoby ustalić.

### Z ładnymi przyrostami

Połowa z ośmiu gmin bieszczadzkich w 2010 r. odnotowała dość wysoki przyrost naturalny (5 promili i więcej) i to właśnie dzięki nim wskaźniki przyrostu naturalnego w obu powiatach i całych Bieszczadach nie wyglądają źle.

Najwięcej dzieci - 268 - urodziło się w ub. r. w gminie Ustrzyki D. W ustrzyckiej gminie zmarło zaś 134 mieszkańców. Przyrost naturalny wyniósł zatem 134 osoby. Współczynnik urodzeń wyniósł tutaj 14,8 osób/1000 mieszkańców (14,8 promila). O połowę niższy - 7,4 osób/1000 mieszkańców (7,4 promila) - był współczynnik zgonów. Również 7,4 osób/1000 mieszkańców (7,4 promila) osiągnął współczynnik przyrostu naturalnego.

W gminie Lesko przyszło na świat 215 dzieci. W ciągu 2010 r. zmarło zaś 107 mieszkańców gminy. Przyrost naturalny to 108 osób. Leska gmina może się poszczycić za ten okres najwyższym w Bieszczadach wskaźnikiem urodzeń. Wyniósł on 18,3 urodzeń/1000 mieszkańców (18,3 promila). Lecz współczynnik zgonów był w tej gminie także najwyższy: 9,1 osób/1000 mieszkańców (9,1 promila). Mimo to współczynnik przyrostu naturalnego osiągnął w gminie Lesko najwyższą wśród gmin bieszczadzskich wartość: 9,2 osób/1000

mieszkańców (9,2 promila).

Względnie dobrze wyglądały te relacje także w gminie Lutowska. Urodziło się tutaj 27 dzieci, natomiast zmarło 13 osób. Przyrost naturalny to 14 osób. Lutowski współczynnik urodzeń osiągnął 12,3 dzieci/1000 mieszkańców (12,3 promila), a współczynnik śmiertelności 5,9 zgonów/1000 mieszkańców (5,9 promila). Współczynnik przyrostu naturalnego wyniósł więc 6,4 osób/1000 mieszkańców (6,4 promila).

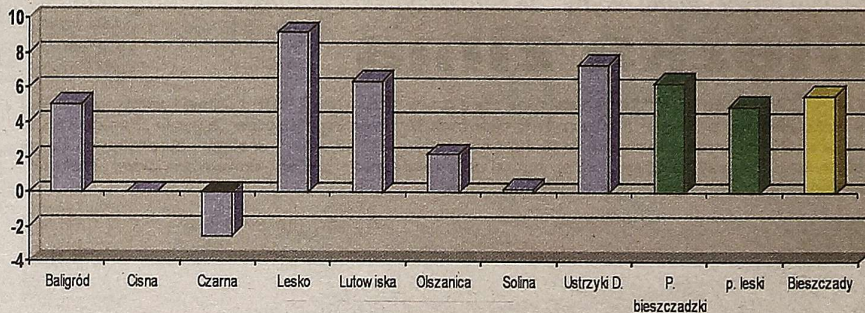
W gminie Bałigród przyszło na świat 37 dzieci, zmarło natomiast 20 mieszkańców. Przyrost naturalny wyniósł zatem 17 osób. Współczynnik urodzeń w bałigródzkiej gminie osiągnął poziom 11,2 dzieci/1000 mieszkańców (11,2 promila), zaś współczynnik zgonów - 6,1 osoby/1000 mieszkańców (6,1 promila). Toteż współczynnik przyrostu naturalnego wyniósł tutaj 5,1 osoby/1000 mieszkańców (5,1 promila).

### Z niskimi przyrostami

W czterech pozostałych gminach bieszczadzskich wskaźniki przyrostu naturalnego były zdecydowanie niższe. W jednej wystąpiła równowaga pomiędzy urodzeniami i zgonami, a w jednej zarejestrowano ubytek naturalny, bo więcej ludzi zmarło, niż się urodziło.

W olszanieckiej gminie przyrost naturalny wyniósł 11 osób. Urodziło się tutaj w ciągu 2010 r. 54 dzieci, zmarło natomiast 43 mieszkańców gminy. Oznacza to, że współczynnik urodzeń wyniósł 10,5 osoby/1000 mieszkańców (10,5 promila), a współczynnik śmiertelności 8,3 osoby/1000 mieszkańców (8,3 promila). Olszaniecki współczynnik przyrostu to 2,2 osoby/1000 mieszkańców (2,2 promila).

Z bieszczadzkich gmin wiejskich dużo urodzeń w ub. r. zarejestrowano w gminie Solina - 48. Mimo to nie ma podstaw do optymizmu. W solińskiej gminie zmarło bowiem w



tych samym okresie 47 osób. Zatem przyrost naturalny był najmniejszy z możliwych: 1 osoba. Współczynnik urodzeń w gminie Solina wyniósł 8,9 dzieci/1000 mieszkańców (8,9 promila). Współczynnik zgonów był minimalnie niższy: 8,7 zgonów/1000 mieszkańców (8,7 promila). Jednoosobowy przyrost oznacza, że w solińskiej gminie współczynnik przyrostu naturalnego wyniósł zaledwie 0,2 osoby/1000 mieszkańców (0,2 promila).

Bardzo nietypowo poukładały się te relacje w gminie Cisna. Jest to jedyna bieszczadzka gmina, w której urodziło się i zmarło tyle samo osób: 14. Wobec tego nie zanotowano tu ani przyrostu, ani ubytku naturalnego. Współczynniki urodzeń i zgonów były identyczne: po 8,2 osoby/1000 mieszkańców (8,2 promila). Współczynnik przyrostu naturalnego wyniósł zaś 0.

gorzej wyglądało to w gminie Czarna, gdzie w ub. r. urodziło się wprawdzie 26 dzieci, lecz zmarło 32 mieszkańców. Wystąpił tu zatem ubytek naturalny. Współczynnik urodzeń był dość wysoki: 10,8 osoby/1000 mieszkańców (10,8 promila), lecz współczynnik śmiertelności był jeszcze wyższy: 13,3 osoby/1000 mieszkańców (13,3 promila). Toteż Czarna jest jedyną gminą bieszczadką, w której wystąpił ubytek naturalny: 2,5 osoby/1000 mieszkańców (2,5 promila).

### Skazani na wymieranie?

Pod względem przyrostu ludności Polska - wg raportu World Factbook - zajmuje 208 miejsce na świecie. Jest to bardzo odległa lokata, gdyż w raporcie zostały sklasyfikowane 233 kraje.

Ocenia się, że w 2010 r. liczba ludności w Polsce zmalała o 0,5 promila. Wynika to nie tylko z na-

dal niskiego wskaźnika przyrostu naturalnego, ale i z tego, że wciąż więcej ludzi z Polski wyjeżdża, niż do niej powraca lub się w naszym kraju osiedla.

Przyszłość Polski nie wygląda różowo. W 2009 r. tzw. wskaźnik dziecięcy, mówiący o tym, ile dzieci rodzi średnio kobieta, wyniósł 1,39 i był jednym z najniższych w Europie. Aby występowała tzw. zastępowalność pokoleń, czyli żeby Polaków nie ubywało, musiałby on wynieść 2,1.

Fakt, że w paru krajach Europy demografia wygląda jeszcze gorzej, nie powinien być dla nas żadną pociechą, a w przyszłości nie będzie żadną okolicznością łagodzącą. Nie chodzi tu jedynie o przyszłe emerytury i emerytów, o czym się mówi dość dużo, ale o przetrwanie narodu, o czym nie mówi się prawie wcale.

T. Szewczyk

## XIX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

# DOŁOŻYLI PONAD 20 TYSIĘCY ZŁOTYCH

W niedzielę 9 stycznia po raz 19 zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tym razem w całym kraju, a także za granicą zbierano pieniądze na aparaturę do leczenia dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.

W tym roku pod szyldem sztabu ustrzyckiego WOŚP-owe akcje odbywały się również w gminach Cisna i Lutowska. W sumie kwestowało aż 72 wolontariuszy.

W Lutowskich organizacją imprezy oraz licytacją kierował dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Marek Sokół. W czasie finału w Lutowskich zebrano 2 953,59 zł. Nad kwestą w Cisnej pieczę sprawowała Dorota Czarska. Tutaj wolontariusze uzbierali 2 074,82 zł.

Impreza, prowadzona przez Maćka Szewczyka „Szewo” i Mateusza Chyłę „Chycia” w Ustrzyckim Domu Kultury, trwała od 15.30 do 23.00. W tym czasie na scenie wystąpili wokalistki z ZSP 1 i ZSP 2-NSS w Ustrzykach D., „Kapela na Dobry Dzień” oraz zespoły „Absurd”, „Deszcz”, „Mouth Alive”, „Introdukcja”, „MAG”, „Paranoid Solo”, „Youdash” i „Filthy Madmann”.

Gwóździem programu była „Burmistrzowa Licytacja”. Podczas niej burmistrz Henryk Suluja z dyrektorem UDK Wojtkiem Szottem licytowali różne przedmioty przekazane na rzecz WOŚP. Burmistrz nie dość, że po mistrzowsku prowadził licytację, to również coś na nią podarował: fotel swojego zastępcy, unikatową monetę 7 „Bojków” oraz 25 tysięcy zł (niestety, zmielone). Najdroższy okazał się lot w tandemie na parolotni ufundowany przez „ParaStyle” - 300 zł. Fotel wiceburmistrza, plakat WOŚP-u z dedykacją Jurka Owsiaaka dla



Fot. A. Górski

Ustrzyki D., 7 „Bojków” oraz album „Ustrzyki Dolne” to fany, za które zapłacono po ponad 200 zł. Poza tym za nieco mniejsze pieniądze poszły karty na wyciągi, pływalnie „Delfin”, solarium, wizyty u fryzjerów i kosmetyczek oraz obrazy, rzeźby i rękodzieła. Dzięki licytacji konto WOŚP-u znacznie urosło.

Ostateczna kwota zebrana podczas XIX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Ustrzykach D. to 20 657,24 zł!

Dziękujemy wszystkim sponsorom i osobom, które przyczyniły się do sukcesu ustrzyckiego finału WOŚP-u. Są to: Bronisław Mrugała, Joanna Dąbrowiecka, państwo Bilikowie, państwo Opalińscy, Przemysław Szukalski, Janusz Stanisław, Grażyna Smykała, Krystyna Hartman, Katarzyna Węglowska-Plezia, Anna Krupińska, Jolanta Kochanowicz, Zdzisław Cichowski, Maria Romanów, Bernard Podkówa, Sylwia Wojtowicz, Anna Mszczak, państwo Kucowie, Arkadiusz Lupa, Janina Malicka, Jadwiga Siara, państwo Szelcowie, Daniel Szczep-

kowicz, Przemek Kaczkowski, Agnieszka Kumuda, pan Strzępek, Studio Kosmetyki Profesjonalnej „Odnowa”, Solarium „Trendy”, Studio Fryzur i Koloru, Międzyskolna Kryta Pływalnia „Delfin”, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy „Alfa”, „ParaStyle”, sklep „Cenowa Bomba”, sklep „Galop”, salon Plusa oraz Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej i Komenda Powiatowa Policji.

Szczególne podziękowania kierujemy do burmistrza ustrzyckiego za pomoc przy licytacjach, a także dyrektora i pracowników Ustrzyckiego Domu Kultury oraz pracowników Banku PEKAO SA, którzy pomogli w liczeniu pieniędzy.

Na pewno podziękowania należą się też wszystkim wolontariuszom, którzy dzielnie kwestowali od samego rana oraz pomagali przy tworzeniu imprez.

Aleksandra Stachowicz  
- szefowa ustrzyckiego sztabu WOŚP

## Niech żyją babcie i dziadkowie!

Pod takim hasłem 15 stycznia w Szkole Podstawowej w Wojtkowej odbył się Dzień Seniora. Licznie przybyli nań babcie i dziadkowie z całej okolicy.



W przygotowanie części artystycznej zaangażowani byli uczniowie wszystkich klas. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki, grały na instrumentach, tańczyły, aby babcie i dziadkowie oderwali się choć na chwilę od trapiących ich zmartwień. W ten sposób wyrazili swą wdzięczność i miłość za dobre serce, troskę i często „otwartą kieszkę” na potrzeby wnucząt. To przecież u dziadków wnukowie najczęściej szukają azylu i pocieszenia w trudnych chwilach.

Po części artystycznej nadszedł czas na składanie życzeń, wręczanie własnoręcznie wykonanych laurów, upominków i słodki poczęstunek dla seniorów.

W przygotowanie uroczystości zaangażowali się nie tylko uczniowie i nauczyciele, ale również członkowie Rady Rodziców.

M. Roman

## Wielkie bitwy „małej wojny” 34 Budziszynskiego Pułku Piechoty (XII)

# Ciężka zima

W nocy z 22 na 23 stycznia 1947 r. połączone siły 4 grupy manewrowej WOP z Cisnej i grupy operacyjnej 34 pułku piechoty odnalazły i zniszczyły w okolicach Maniowa szpital polowy kurenia „Rena”. Była to wielka strata dla kurenia, w szczególności dla sotni „Chrina” i „Stacha”. W ciągu pół roku kuren stracił obozowisko i zapasy na Chryszczatej, szpital oraz żandarmerię polową, dowodzoną przez „Berkuta”. Banderowcy poprzysięgli zemstę wopistom z Cisnej.



Gen. K. Świerczewski zginął 28 marca 1947 r. w zasadzce pod Jabłnkami. Okoliczności jego śmierci do dzisiaj są przedmiotem sporów historyków  
Fot. ze zbiorów IPN w Rzeszowie

Na przełomie 1946 r. i 1947 r. organy bezpieczeństwa publicznego dysponowały już nieźle rozwiniętą siecią wywiadowczą i likwidowały przedstawicieli OUN w wioskach. Odcięli sotniom dopływ pieniędzy, lekarstw i żywności. Bunkry żyw-

nościowe były masowo niszczone. Tylko w rejonie Polanek i na Korbani odnaleziono ok. 30 bunkrów, w których przechowywana była broń i żywność. Odnaleziono również legitymacje oficerskie i szeregowych. Przedsięwzięcia te zaczęły

przynosić oczekiwane skutki.

Do porażek czysto wojskowych dołączyły się choroby, zwłaszcza tyfus, który dziesiątkował banderowców, przebywających w dusznych i brudnych bunkrach. Ukraińska Powstańcza Armia za-

czyna przeżywać kryzys.

Przez całą zimę sotnie powstrzymują się od działań zaczepnych. Swoją uwagę skupiają na obronie, która polegała na przebywaniu bez ruchu w bunkrach leśnych obozów. Na wiosnę 1947 r. UPA może trochę „odetchnąć”. Znika śnieg, na którym pozostawały ślady, i wszelkie manewry stają się łatwiejsze. Prostsze staje się też zdobycie żywności.

Ale sotnie zdemoralizowane są ciężką zimą, poniesionymi stratami, chorobami oraz głodem. Dowództwo „armii” krytycznie ocenia zaistniałą sytuację i wydaje rozkaz, w którym nakazuje podnieść morale „strłców” i odzyskać prestiż wśród ludności. Sotnie mają przeprowadzić szereg akcji przeciw niewielkim oddziałom wojskowym i wzmóc terror we wsiach.

Ulubionym rejonem działań upowców był odcinek drogi między

Baligrodem a Cisną. Mieli tu doskonałe stanowiska do ostrzału szosy i bardzo wygodne drogi wycofania przed pościgiem w ogromne lasy, ciągnące się do granicy. „Za Baligrodem wjeżdża się jak w czarne gardło - pisał o tym szlaki w pamiętniku „Trzy po trzy” A. Fredro. - Droga i rzeka jest jedno i toż samo, a od rzeki z jednej i drugiej strony wznoszą się czarne ściany jodeł i smreków”. Od czasów autora „Zemsty” niewiele się w tutejszym krajobrazie zmieniło.

Pod Jabłnkami 7 km od Baligrodu 28 marca 1947 roku w zasadzce, przygotowanej przez sotnie „Chrina” i „Stacha” przeciwko - jak dziś uważa wielu historyków - grupie manewrowej WOP w rejonie odpowiedzialności 34 pułku piechoty, ginie wiceminister Obrony Narodowej gen. Karol Świerczewski.

Wiesław Cieślak

## Wojna i okupacja (XXXII)

# Koch i Messer

Polska była jedynym krajem w Europie, na który rzuciły się największe dwie dyktatury - faszystowska i komunistyczna. Następne napady na inne narody już każdy bandyta wykonywał na własny rachunek.



Lajbis Messer z rodziną mieszkał w domku za mostkiem przy skrzyżowaniu drogi głównej, prowadzącej z Ustrzyk D. do Krościenka, z drogą do Bandrowa (wygląd obecny)  
Fot. T. Szewczyk

Pakt Ribbentrop-Mołotow miał jeszcze dodatkową klauzulę o zmianach granicznych. Początkowo Niemcy liczyli na granicę swoich wpływów na tzw. linii Curzona. Po przyjęciu takiego podziału mieli zatrzymać dla siebie Lwów i borysławskie zagłębie naftowe. Ale Stalin nie wyraził na to zgody. W zamian za ustępstwa III Rzeszy obiecał Hitlerowi wysłać do Niemiec całą pozyskiwaną w tym zagłębiu ropę.

Było też jeszcze jedno wspólne ustalenie, w którym sowieci zgodzili się na wysiedlenie z zajętych przez siebie terenów wszystkich kolonistów niemieckich. Ustalenia te przewidywały, że koloniści będą mogli ze sobą zabrać wszystkie ruchomości z wyjątkiem dolarów i złota.

Po tym dość obszernym wstępie chciałbym opisać dwie postacie z naszej wioski - Brzegów Dolnych, które miały związek z wysiedlaniem niemieckich kolonistów.

Pierwszą z nich był kolonista niemiecki nazwiskiem Koch, którego wszyscy we wsi nazywali „Hauzem”. Przydomek pochodziło stąd, że chciał on mieć największy we wsi dom. Aby tego dopiąć, w latach 20. ub. w. wyjechał do USA. Tam znalazł pracę, dobrze zarabiał, oszczędzał i po kilku latach wrócił do Brzegów, przywoząc sporo dolarów. Dzięki temu postawił najbardziej wsi dom i dokupił jeszcze sporo gruntu. Właśnie od „Hauza” wynajmowaliśmy przed wojną część domu na mieszkanie i sklep towarów mieszanych.

Drugą postacią był młody Żyd Lajbis Messer, syn biednego szewca. Wraz z rodziną mieszkał w domku za niewielkim mostkiem przy skrzyżowaniu drogi głównej, prowadzącej z Ustrzyk D. do Krościenka, z drogą do Bandrowa. Matka Lajbisia, mimo sporej odległości od naszego sklepu, przychodziła do nas po towar „na borg” lub „na zeszyt”, zabierając czasem od nas obuwie do naprawy, przepatrując męża. Po odbiorze tego obuwia najczęściej chodziłem osobiście, przepatrując na miejscu jak Messer właśnie robił dziurki w zelówkach i wyciągając z ust drewniane kołki, wbił je jednym uderzeniem młotka. Nieraz patrzyłem, jak się lata dziury w butach, przyszywając łatki, zwane „przyszczypkami”. To on nauczył mnie, jak się przybijają blaszki na szpic butów i podkówek pod obcasy.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej Lajbis założył na rękaw czerwonej opaskę i został „działaczem społecznym” na usługach NKWD. Pierwszym jego zajęciem był nadzór nad wyjeżdżającymi ze wsi za San niemieckimi kolonistami.

W dniu wyjazdu kolonistów karawana wozów ciągnęła się od naszego domu aż po domek Messerów. Stamtąd towarzyszył Lajbis z milicjantem zaczęli kontrolować dokumenty i wozy wyjeżdżających. Około południa doszli do wozu Kocha. Lajbis poprosił „Hauza” o papiery emigracyjne, spojrzął na bagaże i zapytał, czy nie ma dolarów i złotych monet. - Nein, nein - odpowiedział Koch.

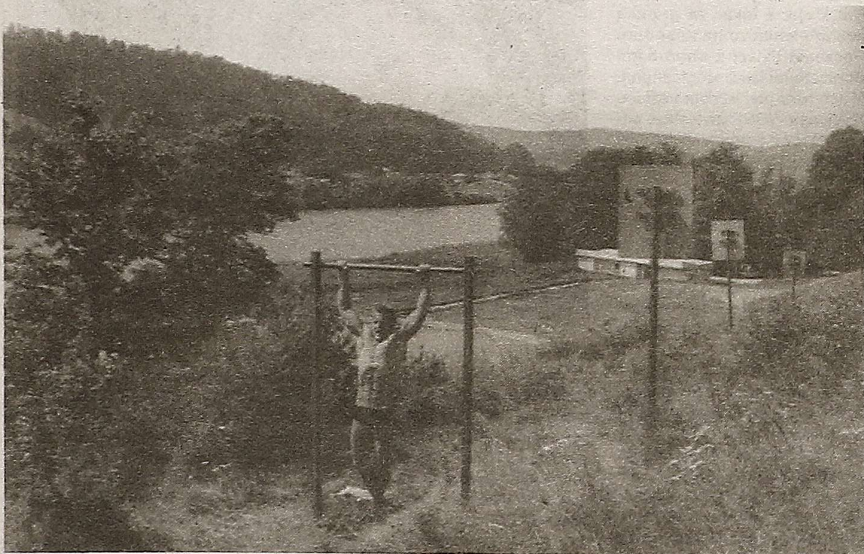
Myśleliśmy, że po tej krótkiej rozmowie karawana kolonistów ruszy. Ale Lajbis stanął przed wozem Kocha i pokazał wywierconą w dyszlu dziurę, zatkaną korkiem. Kazał korek wyciągnąć. To nic nie dało. Wtedy Lajbis polecił zdemontować dyszel, postawił na sztorc i stuknął nim w gościniec. Wtedy z dyszla posypały się z brzękiem... złote dolary. Lajbis policzył monety, schował je do torby i dopiero wtedy pozwolił kolonistom odjechać.

Witold Mołodyński

## Leskie echa leśne (VI)

# Ścieżka zdrowia na Baszcie

Przedwojenny leski las gminny sowieccy pogranicznicy powalili wiosną 1940 r. Ponowne zalesienie tego terenu odbyło się dobrych kilka lat po wojnie. Dokonali tego leśnicy pod kierunkiem ówczesnego nadleśniczego inż. Kamińskiego. W sadzeniu drzew brała też udział młodzież z leskich szkół.



Turysta ćwiczący na leskiej ścieżce zdrowia

Kolejne „oficjalne” sadzenie drzew w Lesku odbyło się w latach 70. ub. w. Wtedy to w łożach nad Sanem pobudowano basen pływakki. Wokół niego zaś powstał teren rekreacyjny, którego częścią miała być alejka z posadzonymi przy niej w czynie społecznym drzewami liściastymi. Ponieważ po nasadzeniu drzewek tych nie pielęgnowano, niewiele z nich się przyjęło.

Również w latach 70. ub. w. stoki nad doliną Sanu w Lesku na jakiś czas uzyskały nową rolę. W czasach Gierkowskich partia i państwo chciały ukierunkować aktywność

społeczną, m. in. poprzez propagowanie mody na fizykulturę.

Dla upowszechnienia ruchu na świeżym powietrzu wymyślono budowanie tzw. ścieżek zdrowia. Były to trasy wyznaczone wśród przyrody z zamontowanymi na nich prostymi urządzeniami gimnastycznymi. Ścieżki zdrowia wytyczano i budowano wówczas w wielu miastach.

Taką inicjatywę podjęło również Lesko. Lescy mieszczenie w tamtym czasie krów już nie hodowali, woleli mleko, masło i ser kupować w sklepach. Stoki Baszty i wspomniani wcześniej upłaz nie były

już wykorzystywane do wypasu. Wyznaczono tam więc długą ścieżkę zdrowia, na której zainstalowano różne urządzenia do ćwiczeń gimnastycznych. Ze ścieżki rozciągał się widok na San i zbudowany już nad jego brzegiem basen pływakki.

Pewnego razu w środku lata na tym stoku zobaczyłem jakiegoś ćwiczącego z drążkiem turystę. Zrobiłem zdjęcie. Były to już tylko szczątki tej ścieżki, która z czasem została zdewastowana, a później całkowicie zapomniana.

Bolesław Baraniecki  
Warszawa, styczeń 2011 r.

Fot. B. Baraniecki

# HOROSKOP

**BARAN (21.03. - 20.04.)** Baranki od jakiegoś czasu zręcznie łączą urok osobisty ze śmiałością i swego rodzaju bezkompromisowością w działaniu. Taki zestaw cech pozwala Ci pokonywać zastawione na ścieżce wyzki i przesuwając się do przodu. Jednak następne kroki trzeba będzie stawiać z jeszcze większą ostrożnością, bo teren robi się coraz bardziej niebezpieczny. Wkrótce mogą się pojawić pewne kłopoty zdrowotne. Dlatego jeżeli poczujesz, że coś Ci dolega, nie lekceważ tego i zgłoś się do swojego lekarza rodzinnego. Przy okazji sprawdź, jak obecnie działa służba zdrowia w Twojej okolicy.

**BYK (21.04. - 20.05.)** Nie prześpij tego! Na początku lutego będziesz mieć szczęśliwą rękę do operacji finansowych. Spróbuj to wykorzystać jak najefektywniej. Lecz nie możesz sobie pozwolić na zupełną beztroskę i liczyć wyłącznie na pomyślnie sploty okoliczności. Jeśli nie potraktujesz tego ostrzeżenia poważnie, to cały Twój urok rozejdzie się bardzo szybko i nie do końca będzie wiadomo na co. Może zatem warto się zastanowić nad tym, jak te pieniądze jakoś sensownie zagospodarować. Już niebawem spadną na Ciebie nowe obowiązki. Nie broń się przed nimi i nie narzekaj. Dasz radę!

**BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)** W najbliższych dniach kondycja psychofizyczna Bliźniąt nie powinna osłabnąć. Choć nie uda się uniknąć sytuacji, które zjedzą Ci trochę nerwów, nie dasz się zdołować. Jak tylko trafi się ku temu sposobność, zaaplikuj sobie długi spacer lub wypad na narty albo codziennie chwilę ćwiczeń relaksujących. To powinno ułatwić Ci utrzymanie wewnętrznej równowagi. Twoja pracowitość wreszcie zostanie dostrzeżona i doceniona. W uczuciach zanosi się na wzmocnienie już zadziergniętych więzi. Z pieniędzmi nie powinno być większych kłopotów. Ani z ich brakiem, ani – tym bardziej – z nadmiarem.

**RAK (22.06. - 22.07.)** Nie zdręczaj się sprawami, które nie zasługują, by je traktować tak poważnie. Takie głupoty nie powinny absorbować Twojej uwagi, a zajmowanie się nimi jest marnowaniem czasu. Naprawdę nie masz się czym przejmować! Popatrz na to z dystansem i ustal, co jest rzeczywistości istotne i będzie mieć wpływ na Twoją pozycję w firmie. Skup się na rzeczach najważniejszych i nie rozdrabniaj się. Jesteś za starym wróblem, by się dawać nabierać na plewy. Możesz wybrać się na większe zakupy, lecz nie zaspokajaj wszystkich swoich zachcianek, bo portfel nie jest zbyt wypchany.

**LEW (23.07. - 22.08.)** Trzeba zachować konsekwencję i zdecydowanie w myślach, słowach i czynach. Ta spójność rozumowania, komunikowania się z otoczeniem i działania zdecyduje o tym, czy osiągniesz swoje cele. Wyzwania przyjmuj bez uchyłania się i wymigiwania, ale z zachowaniem właściwych proporcji między ich ważkością a Twoim zaangażowaniem. Szczególnie czujnie postępuj w pracy. Stanesz teraz przed jeszcze większymi niż dotychczas wymaganiami, które – niestety – nie będą dodatkowo premiowane. Ale jak coś zawalisz, może dojść do konfliktu z szefostwem, który skomplikuje Twoją sytuację.

**PANNA (23.08. - 22.09.)** Nie licz na duże wsparcie zewnętrzne. Podziel rozsądnie czas pomiędzy pracę i odpoczynek. Nie zapomnij też o rodzinie. Ostatnio, choć było po temu niemało okazji (choćby ferie zimowe), nie zawsze udawało Ci się być blisko z najbliższymi. To należy spróbować jakoś odrobić! Poza tym zajmij się głównie zwyczajnymi sprawami, które decydują o jakości życia na co dzień. Jakies wielkie pieniądze Ci nie grożą. Przyjmij to za pewnik. Może uda Ci się trochę grosza dorobić dzięki wzięciu jakiejś dodatkowej pracy. Lecz zanim ją weźmiesz, dokładnie ustal warunki, żeby się nie dać wykołogować.

**WAGA (23.09. - 22.10.)** Wągom przełom stycznia i lutego powinien minąć bez większych powodów do narzekań. Bez względu na fazę księżyca sprawdzaj stan swojego konta i zawartość portfela czy portmonetki. Nie wchodź obecnie w żadne pożyczki czy kredyty, bo nadchodzące miesiące nie będą obfitować w tzw. wolne środki i nie za bardzo byłoby z czego spłacać. Na jakiś niespodziewany dopływ grosza się nie zanosi, chyba że coś Ci skapnie z PIT-ów. Trzymaj rękę na pulsie, bo to pozwoli Ci uniknąć perturbacji. Kosmos ześle Ci – mimo lutej zimy za oknem – niezwykle ciepłą uczu.

**SKORPION (23.10. - 21.11.)** Nie powinno Ci zabraknąć w najbliższym czasie gotówki, ale pod warunkiem, że nie będziesz szastał pieniędzmi. Wydatkuj oszczędnie. Nie kupuj niczego zbędnego. Wystrzegaj się ryzyka. Gdy będziesz postępować zgodnie z tymi wskazówkami, nie zagrożą Ci większe straty. Będziesz w świetnej kondycji fizycznej. Chociaż wokół grypa znacznie mocniej zalec, Tobie raczej nie zagrazi. Lecz nie unikniesz wahań nastrojów. W dużej mierze od Ciebie będzie zależeć, które z nich przeważą. Znajdź każdego dnia pół godziny na odcięcie się od hałasów, wycisz się i znajdź wewnętrzzną harmonię.

**STRZELEC (22.11. - 21.12.)** Twoje pomysły na luty dadzą się w zasadniczym zrebie zrealizować. Po pierwsze, należy podjąć próbę ich wcielenia w czyn. Po drugie, przy ich wdrażaniu nie wolno Ci iść na żywioł. To musi być do szczegółu dopracowane. Zmobilizuj się maksymalnie, bo może to być odeskocznia, która pozwoli Ci dostać się na wyższy szczebel firmowej drabiny. Jeśli odczuwasz tęsknotę za wielkim uczuciem, to na horyzoncie pojawi się możliwość jej zaspokojenia. Nie dręcz się tym, że inni mają lepiej, że w pogoni za dobrobytem nie jesteś w czółowce. Ciesz się z tego, co masz, bo masz niemało.

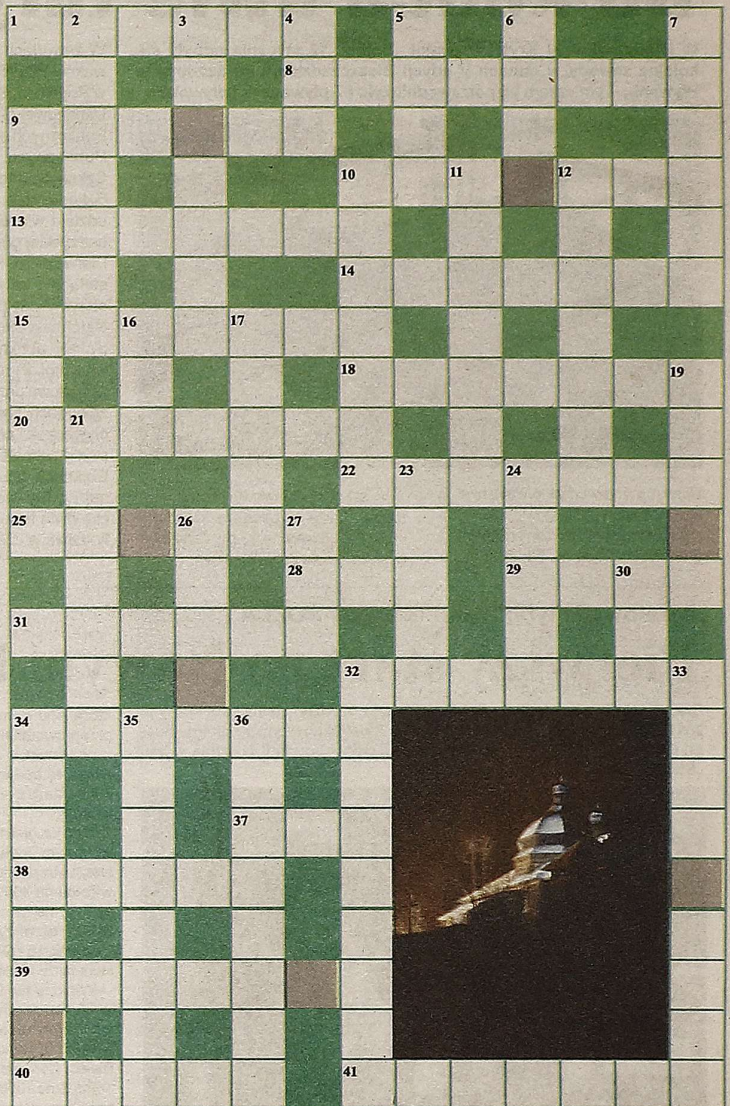
**KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)** Trzeba zejść na ziemię! Bujanie w obłokach, jakie dosyć często Ci się przytrafia, nie niesie niczego dobrego. Musisz podchodzić do wszystkiego z większym poczuciem realizmu. W tak przykrojonych poczynaniach możesz liczyć na powodzenie. Posunięcia związane z pracą wykonuj kalkulując chłodno i nie rzucając się z motyką na słońce. Działając zgodnie z tymi regułami, wzmocnisz pozycję zawodową i uzyskasz szansę lepszego wykorzystania swoich kwalifikacji. W finansach nie za bardzo Ci wychodzi. Nie umiesz narzucić sobie dyscypliny i stąd kłopoty ze zgraniem przychodów z rozchodami.

**WODNIK (21.01. - 18.02.)** Wodniki częściej niż zwykle zaczynają zastanawiać się nad swoim życiem. Nawet jeśli jego głębszy sens gdzieś się zawieruszył, to nie powinno być większych problemów z jego ponownym zdefiniowaniem. Czy czasami w pogoni za sukcesem nie oddalasz się od szczęścia? Postaraj się nie ulegać nadmiernej wybujałym ambicjom, ale nie idź też na łatwinę i nie obniżaj lotów. Lataj na swoim normalnym pułapie. Nie inwestuj teraz ani złotówki w żaden znakomity interes i z daleka omijaj tzw. nadzwyczajne okazje. Nie wyszłoby bowiem z nich nic innego, jak tylko nadzwyczajne straty.

**RYBY (19.02. - 20.03.)** Mimo wszystko uśmiechaj się! Z uśmiechem żyje się łatwiej. Wcale nie jest tak, że nic Ci się nie udaje. Masz niemało powodów do zadowolenia. Jeżeli coś, na co bardzo liczyłeś, nie wyszło, nie rozdzieraj szat, bo to nic nie da. Ustal, jaki był powód porażki, by w przyszłości nie popełnić już tego błędu. Nie zrażaj się i – jak tylko nadarzy się okazja – uruchamiaj swój następny pomysł. Początek roku był dla wszystkich Ryb trudny. Szczególnie nieszczęśliwie wyglądają ich finanse. Na szczęście luty jest wykładowo najkrótszym miesiącem i wypłatę od wypłaty dzieli najmniej dni.

# KRZYŻÓWKA

KUPON 468



## Poziomo:

1) podpora piechura; 2) niechętnie nastawienie do kogoś; uraza, pretensja; 9) zwierzę ze słuchami i omykiem; 10) dziury w serze to ... bakterii; 13) kosmetyk kolorowy w formie sztyftu służący do podkreślenia kształtu ust i nadania im barwy; 14) wstępnie spieczona masa ceramiczna albo biszkopt; 15) do żarówek lub okularów; 18) czworokąt, którego jedna z przekątnych leży na jego osi symetrii i jest symetralną drugiej przekątnej; 20) brednie, głupstwa, banialuki; 22) łukowaty skok konia; 25) owoc, kamień ozdobny lub rodzaj broni; 28) składany wachlarz japoński; 29) mieszkanie zająca lub lisa; 31) sprzęt kuchenny lub urządzenie muzyczne; 32) stawowa lub skórzana; 34) wnętrzości, wątpia; 37) marka rumuńskich samochodów terenowych; 38) ptak, który nie przepada za Świętem Dziękczynienia; 39) pojazdy gaśnicowe służące do przygotowywania tras narciarskich; 40) hultaje, powinogi, wótcęgi; 41) w utworze fabularnym umyślne i skryte działanie postaci w celu pokrzyżowania zamiarów, zaskoczenia lub wprowadzenia w błąd innych postaci.

## Pionowo:

2) Jan Żelazny rzucił nim 98,48 m; 3) najwyższy szczyt w polskich Bieszczadach; 4) jak uszczyplnie będzie znak; 5) głupek lub niedopałek papierosa; 6) potoczna nazwa tkanek znajdujących się na zewnątrz od miążgi; 7) gra zespołowa z użyciem drewnianego kija i piłeczki; 10) kichawiec, roślina cebulowa z rodziny liliowatych, której nasiona zawierają silnie trujące alkaloidy, działające owadobójczo; 11) nieistniejąca wieś w gminie Czarna; 12) ladaćnica, lafirinda, dziwka; 15) patetyczny utwór liryczny sławiący wybitną osobę, doniosłe wydarzenie lub wzniosłe idee; 16) pierwiastek chemiczny odkryty przez Marię Skłodowską-Curie i jej męża Piotra Curie; 17) wszystkożerny ptak z rodziny krukowatych; 19) pogłębiarka lub włok do połowu krewetek; 21) fajka wodna, używana przeważnie na Bliskim Wschodzie; 23) zawiadomienie o nadejściu przesyłki pocztowej, której nie można doręczyć adresatowi bezpośrednio; 24) pojazd na płozach, służący do poruszania się po śniegu lub lodzie; 26) umożliwiające transportowanie chorego lub rannego w pozycji leżącej; 27) dwie szyny podtrzymujące i prowadzące koła pojazdów szynowych; 30) lwa lub silnika; 32) co tydzień nowe; 33) człowiek uprawiający wspinaczkę w najwyższych górach w Europie; 34) duża wieś gminna (dawniej miasteczko) w Bieszczadach; 35) żyje z bandytyzmu; 36) jeden z dawnych przysiółków Czarnej.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa wadsna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 468 jest „Gazeta Bieszczadzka”. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 468 zostaną opublikowane w „GB” nr 3 (486). W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 467 otrzymuje Beata Żak z Tarnawy Niżnej. Hasło krzyżówki nr 467 brzmiało: „Kraglica”.

## V Bieszczadzka Szkolna Liga Pływacka

## Do końca dwie tury

W Międzyszkolnej Krytej Pływalni „Delfin” 12 stycznia odbyły się kolejne zawody w ramach V edycji Bieszczadzkiej Ligi Szkolnej w Pływaniu. Tym razem współzawodniczyło 87 pływaków i pływaczek.



Fot. T. Sowiński

Uczestnicy zawodów rywalizowali w trzech stylach (grzbietowym, klasycznym i dowolnym), podzieleni na cztery grupy wiekowe (kl. I-II, kl. III-IV i kl.

V-VI szkół podstawowych oraz gimnazja). Dwie najmłodsze kategorie wiekowe pływały na 25 m, starsze na dystansie dwa razy dłuższym.

W zawodach wzięło udział 87 pływaków z Zespołu Szkół Publicznych w Ropience, Szkoły Podstawowej w Ustjanowej G. oraz Zespołu Szkół Publicznych nr 1 i Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. Szkoda, że w zawodach nie wzięła udziału więcej niż połowa szkół z ustrzyckiej gminy.

Pierwsze trójki w poszczególnych stylach i kategoriach wiekowych otrzymywały pamiątkowe dyplomy. Natomiast pierwsze dziesiątki zdobywały punkty dla siebie i dla swoich szkół. Punktacja indywidualna i zespołowa pozwoliła na wyłonienie po zawodach finałowych najlepszych pływaczek i pływaków oraz najlepszych zespołów.

Do końca V Bieszczadzkiej Szkolnej Ligi Pływackiej odbędą się jeszcze dwie tury zawodów: w marcu i finałowa w czerwcu.

h. t.

V BIESZCZADZKA LIGA SZKOLNA W PŁYWANIU  
MKP „Delfin” Ustrzyki D. - 12 stycznia 2011 r.  
WYNIKI

## Styl dowolny

**Dziewczeta kl. I-II SP** - 25 m: 1. Roksana Dąbrowska (NSS Ustrzyki D.); 2. Paulina Sidor (NSS Ustrzyki D.); 3. Katarzyna Paszkowska (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy kl. I-II SP** - 25 m: 1. Bruno Fudała (NSS Ustrzyki D.); 2. Filip Sidor (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Jakub Woźny (NSS Ustrzyki D.).

**Dziewczeta kl. III-IV SP** - 25 m: 1. Sabina Lizis (NSS Ustrzyki D.); 2. Maria Bryś (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Aleksandra Hebda (NSS Ustrzyki D.).

**Chłopcy kl. III-IV SP** - 25 m: 1. Paweł Stankiewicz (ZSP 1 Ustrzyki D.); 2. Jakub Pereśluha (NSS Ustrzyki D.); 3. Jan Gzowski (NSS Ustrzyki D.).

**Dziewczeta kl. V-VI SP** - 50 m: 1. Pamela Bulwan (NSS Ustrzyki D.); 2. Marieta Wróbel (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Agata Stokłosa (NSS Ustrzyki D.).

**Chłopcy kl. V-VI SP** - 50 m: 1. Paweł Sałosz (NSS Ustrzyki D.); 2. Maciej Regiel (NSS Ustrzyki D.); 3. Hubert Gnot (NSS Ustrzyki D.).

**Dziewczeta gim.** - 50 m: 1. Martyna Molek (ZSP 1 Ustrzyki D.); 2. Edyta Bielec (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Marzena Drożdż (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy gim.** - 50 m: 1. Michał Zegar (NSS Ustrzyki D.); 2. Jakub Sikora (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Jakub Krniecik (ZSP 1 Ustrzyki D.).

## Styl klasyczny

**Dziewczeta kl. I-II SP** - 25 m: 1. Paulina Sidor (NSS Ustrzyki D.); 2. Renata Prędko (NSS Ustrzyki D.); 3. Patrycja Wielgosz (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Dziewczeta kl. III-IV SP** - 25 m: 1. Sabina Lizis (NSS Ustrzyki D.); 2. Helena



Karabanowska (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Natalia Piorunik (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy kl. III-IV SP** - 25 m: 1. Maciej Stanisławski (NSS Ustrzyki D.); 2. Eryk Świerad (NSS Ustrzyki D.); 3. Jakub Wiktorowski (NSS Ustrzyki D.).

**Dziewczeta kl. V-VI SP** - 50 m: 1. Izabela Kobzdej (ZSP 1 Ustrzyki D.); 2. Agata Stokłosa (NSS Ustrzyki D.); 3. Maria Dziadosz (ZSP Ropienka).

**Chłopcy kl. V-VI SP** - 50 m: 1. Maciej Regiel (NSS Ustrzyki D.); 2. Dawid Pałys (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Maciej Zieliński (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Dziewczeta gim.** - 50 m: 1. Edyta Bielec (ZSP 1 Ustrzyki D.); 2. Karolina Wójcik (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Agnieszka Buziewicz (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy gim.** - 50 m: 1. Michał Zegar (NSS Ustrzyki D.); 2. Jakub Sikora (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Konrad Cyzio (NSS Ustrzyki D.).

## Styl grzbietowy

**Dziewczeta kl. I-II SP** - 25 m: 1. Renata Prędko (NSS Ustrzyki D.); 2. Roksana Dąbrowska (NSS Ustrzyki D.); 3. Katarzyna Paszkowska (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy kl. I-II SP** - 25 m: 1. Bruno Fudała (NSS Ustrzyki D.); 2. Jan Wrona (NSS Ustrzyki D.); 3. Jakub Woźny (NSS Ustrzyki D.).

**Dziewczeta kl. III-IV SP** - 25 m: 1. Kinga Miszczyk (NSS Ustrzyki D.); 2. Aleksandra Hebda (NSS Ustrzyki D.); 3. Maria Bryś (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy kl. III-IV SP** - 25 m: 1. Jakub Pereśluha (NSS Ustrzyki D.); 2. Jan Gzowski (NSS Ustrzyki D.); 3. Florian Sowiński (NSS Ustrzyki D.).

**Dziewczeta kl. V-VI SP** - 50 m: 1. Pamela Bulwan (NSS Ustrzyki D.); 2. Izabela Kobzdej (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Marieta Wróbel (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy kl. V-VI SP** - 50 m: 1. Paweł Sałosz (NSS Ustrzyki D.); 2. Dawid Pałys (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Miłosz Zieliński (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Dziewczeta gim.** - 50 m: 1. Martyna Molek (ZSP 1 Ustrzyki D.); 2. Marzena Drożdż (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Agnieszka Buziewicz (ZSP 1 Ustrzyki D.).

**Chłopcy gim.** - 50 m: 1. Damian Girgus (ZSP Ropienka); 2. Dawid Michałek (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Radosław Dubiel (NSS Ustrzyki D.).

## Mistrzostwa Świata Juniorów w Biegach Narciarskich

## Z ustrzyckimi akcentami

Ewelina Marcisz z MKS „Halicz” Ustrzyki D. w cyklu FIS Slavic Cup zaliczyła trzy zwycięstwa: dwa w Wiśle i jedno w Zakopanem. - Po tym biegu widać, że forma rośnie, więc liczę na pierwszą dziesiątkę podczas Mistrzostw Świata Juniorów w Estonii - powiedziała po zakopiańskim sprincie E. Marcisz.

Zawodniczka ustrzyckiego „Halicza” znalazła się w - zatwierdzonej przez Zarząd Polskiego Związku Narciarskiego - reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata Juniorów w Biegach Narciarskich.

W kategorii junierek nasz kraj - oprócz Eweliny Marcisz - będą reprezentować: Magdalena Kozielska, Patrycja Wąchała i Urszula Łętocha. Ekipę juniorów stanowią: Mateusz Ligocki, Paweł Klisz, Andrzej Nędzka-Kubinięć i Rafał Matuszyn.

O tytuły najlepszych na świecie juniorzy i juniorki będą walczyć 25-31 stycznia w Otepää (Estonia). Gdyby E. Marcisz rzeczywiście udało się zmieścić w którymś z biegów w pierwszej dziesiątce, byłoby to największe osiągnięcie reprezentantki ustrzyckiego klubu na imprezie tej rangi. W ocenie fachowców największe szanse E. Marcisz ma w sprintach.

Warto dodać, że jednym z dwu serwisemów w towarzyszącej polskim juniorom i młodzieżowcom w Estonii ekipie technicznej będzie Paweł Fundanicz - b. zawodnik MKS „Halicz” Ustrzyki D.

h. t.

## II Halowy Mityng Kwalifikacyjny POZLA

## Pierwszy start po Nowym Roku

Biegacze i biegaczki MKS „Halicz” Ustrzyki D. rozpoczęli swoje starty w 2011 r. od udziału w II Halowym Mityngu Kwalifikacyjnym Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Odbły się on 8 stycznia w hali „Stall” Mielec.



Patrycja Śliwiak (pierwsza z prawej) ustanowiła rekord życiowy w biegu na 300 m

- Dla wszystkich naszych zawodników był to pierwszy start po Nowym Roku - mówi trener lekkoatletów MKS „Halicz” Grzegorz Oleksyk. - Dla

juniórów młodszych i juniórek był to kolejny etap kwalifikacji do Halowych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniórek Młodszych w Lekkiej Atletyce,

które pod koniec stycznia zostaną przeprowadzone w Spale. Zawodnicy z pozostałych kategorii wiekowych mogli się sprawdzić w bezpośredniej konfrontacji z reprezentantami innych klubów.

Bieg juniórek na 600 m zakończył się wyraźnym zwycięstwem Marty Orłowskiej. Ustrzycka juniorka wzięła też udział w biegu na 300 m, poprawiając rekord życiowy na tym dystansie. W biegu na 300 m rekord życiowy ustanowiła również juniorka młodsza Patrycja Śliwiak, która także pobiła jeszcze na 600 m.

W biegu na 1000 m Kamila Kobos zajęła trzecie miejsce w gronie juniórek młodszych. W biegu młodzielek na tym samym dystansie zwyciężyła Edyta Bielec. Spośród dzieci starszych najszybsza na 1000 m była Joanna Bielec, zaś druga lokata przypadła Martynie Lachowskiej.

Bieg na 600 m dzieci młodszych zakończył się zdecydowaną wygraną Gabrieli Sidor, która uzyskała czas lepszy od niektórych o kilka lat starszych biegaczek. Swoje rekordy życiowe na 600 m ustanowiły Maria Kopec i Anna Ciszek.

Jedyny ustrzycki biegacz Patryk Lachowski zajął na 1500 m drugie miejsce wśród juniorów młodszych.

h. t.

## Halowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Juniorów w Lekkiej Atletyce

## Pobiegły super!

W hali sportowej mieleckiej „Stall” 15 stycznia juniorki i juniorzy walczyli o tytuły halowych mistrzów Podkarpacia w lekkiej atletyce. Dla zawodników z pozostałych grup wiekowych była to zaś kolejna okazja do zmierzenia się z rywalami na bieżniach i skoczniach.



Patryk Lachowski wystartował na 1500 m

Fot. POZLA

Nie zawiądała jedyna ustrzycka juniorka Marta Orłowska. Wywalczyła tytuł halowej mistrzyni województwa na 600 m. Uzyskała w tym biegu swój rekord życiowy, schodząc po raz pierwszy w hali poniżej 1 min. 50

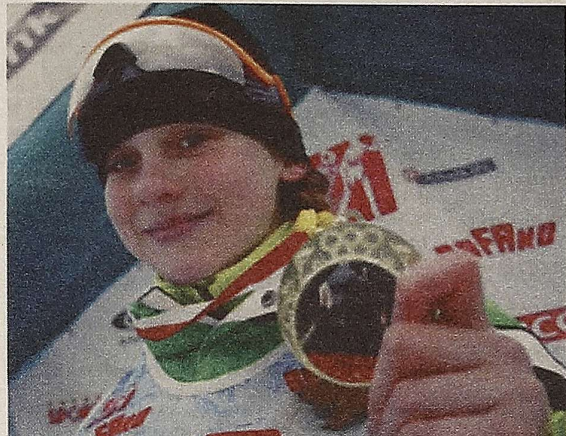
s. Marta przebiegła 600 m w czasie 1 min. 48,06 s.

Patrycja Śliwiak wystartowała również na 600 m, poprawiając rekord życiowy i zajmując czwarte miejsce wśród młodszych.

h. t.

**Bieg na Igrzyska, eliminacje do OOM i do EYOWF****DOBRY POCZĄTEK „HALICZA”**

Rozpoczęła się druga edycja Narodowego Programu Rozwoju Biegów Narciarskich „Bieg na Igrzyska”. Jej inauguracja miała się odbyć na trasach biegowych pod Żukowem w Ustjanowej k. Ustrzyk D. Niestety, brak śniegu spowodował awaryjne przeniesienie zawodów do Jakuszyca.



Spośród prawie pół tysiąca startujących w Jakuszycach jedynie Izabela Marcisz odnotowała dwa zwycięstwa  
Fot. www.skiportal.pl

W tym sezonie – oprócz juniorów C, D i E – do startu dopuszczono także seniorów, juniorów A i juniorów B. Jednak do klasyfikacji klubowej są brani tylko juniorzy B. W zawodach jakuszyckich wystartowało 465 zawodników i zawodniczek z 42 klubów.

Pierwszy dzień to rywalizacja w stylu klasycznym. Jedyna seniorka „Halicza” Monika Fundanicz zajęła drugie miejsce. Juniorzy A biegli na dystansie 10 km. Trzecie miejsce zajął Artur Bobrecki, dziesiąte – Piotr Fundanicz. Juniorzy B mieli do pokonania 5 km. Najlepiej spośród biegaczy „Halicza” wypadł Bartosz Bulanda, który przybiegł na czternastej pozycji, Paweł Sykała zajął trzydzieste pierwsze miejsce. Juniorki B również biegły na 5 km. Czwarte miejsce zajęła Paula Socha, szóste – Małgorzata Szczyrba, trzynaste – Urszula Nycz, czternaste – Alicja Rauer.

Juniorzy C ścigali się na pięci 3 km. Mateusz Markowski sklasyfikowany został na ósmej pozycji, Daniel Chmielowski – na dziewiątej, Patryk Chudzik – szesnastej, Damian Smarkucki – dwudziestej czwartej, Hubert Darosz – dwudziestej siódmej, Robert Styliński – trzydziestej pierwszej. Wśród Juniorów C najlepiej z zawodniczek „Halicza” pobięła Angelika Szyszka, która zajęła osiemnaste miejsce. Sylwia Paguła przybiegła dwudziesta dziewiąta.

Juniorzy D biegli na 3 km. Bardzo dobrze wypadł Rafał Szymbara, który zwyciężył. Karol Fundanicz ukończył bieg na jedenastej pozycji, Maciej Piergiesz – na dwudziestej pierwszej, Maciej Szymanek – trzydziestej szóstej, Rafał Dwornicki – czterdziestej trzeciej. Bardzo dobrze zaprezentowały się juniorki D. Co prawda, biegu nie wygrała żadna z nich, lecz wywalczyły kilka wysokich lokat.

Czwarte miejsce zajęła Paulina Mocer, piąte – Marcelina Zwarycz, siódme – Oliwia Kiryk, dziewiąte – Marcelina Konik, dwunaste – Natalia Zając, dwiętnaste – Sandra Pasławska, dwudzieste drugie – Patrycja Starzak, dwudzieste piąte – Justyna Chmielowska, dwudzieste siódme – Jagoda Smarkucka, dwudzieste dziewiąte – Natalia Kwaśnik.

Juniorzy E mieli do pokonania 2 km. Brązowy medal wywalczył Paweł Sałosz. Trzynaste miejsce przypadło Kacprowi Kossowi, dziewiętnaste – Maciejowi Buśce. Bezapelacyjne zwycięstwo w kategorii Juniorka E odniosła Izabela Marcisz. Szóste miejsce zajęła Sabina Lizis, czternaste – Zuzanna Wojtowicz.

Drugi dzień to zmagania w stylu dowolnym. Monika Fundanicz w kategorii seniorek na dystansie 10 km, zajęła trzecie miejsce. Ponownie trzecie miejsce wśród juniorów A zajął Artur Bobrecki. Siódmy był Piotr Fundanicz, dziesiąty – Mateusz Bilarński. Juniorki B biegły na 10 km. Po raz drugi czwarte miejsce zajęła Paula Socha. Jej koleżanki klubowe przybiegły w drugiej dziesiątce: Urszula Nycz – jedenasta, Małgorzata Szczyrba – dwunasta, Alicja Rauer – siedemnasta. Juniorzy B mieli do pokonania ten sam dystans. Najlepiej spośród zawodników „Halicza” spał się Bartosz Bulanda, który zajął dwiętnaste miejsce. Paweł Sykała sklasyfikowany został na dwudziestym pierwszym miejscu.

Juniorki C biegły na 5 km. Angelika Szyszka ukończyła rywalizację na dwudziestym drugim miejscu, zaś Sylwia Paguła na dwudziestym czwartym. Juniorzy C na tym samym dystansie zaprezentowali się nieco lepiej. Mateusz Markowski przybiegł na jedenastym miejscu, Daniel Chmielowski – na siedemnastym, Patryk Chudzik – na dwudziestym drugim, Hubert Darosz – na dwudziestym siódmym, Robert Styliński – na trzydziestym, Damian Smarkucki – na czterdziestym.

Juniorki i juniorzy D ścigali się na pięci 3 km. Marcelina Konik wywalczyła czwarte miejsce, Oliwia Kiryk – dwunaste, Natalia Zając – szesnaste, Patrycja Starzak – dwudzieste, Jagoda Smarkucka – dwudzieste szóste, Sandra Pa-

slawska – dwudzieste siódme, Justyna Chmielowska – trzydzieste piąte, Natalia Kwaśnik – czterdzieste. Rafał Szymbara zajął w „Wziewie” siódme miejsce, Karol Fundanicz – piętnaste, Maciej Piergiesz – dwudzieste trzecie, Maciej Szymanek – trzydzieste, zaś Rafał Dwornicki – czterdzieste.

Ponownie pewne zwycięstwo w juniorkach E odniosła Izabela Marcisz. Sabina Lizis zajęła czwarte miejsce, Zuzanna Wojtowicz – dwudzieste drugie. Najlepszy z juniorów E Pa-

wel Sałosz sklasyfikowany został na dwudziestym miejscu, pozostali „Haliczanie” Maciej Buśko i Kacper Koss zajęli trzydzieste ósme i czterdzieste trzecie miejsce.

Po pierwszych zawodach II edycji „Biegu na Igrzyska” MKS „Halicz” Ustrzyki D. zajmuje drugie miejsce, ustępując jedynie MULKS Tomaszów Lubelski. Kolejne zawody z tego cyklu odbędą się 28-29 stycznia w Tomaszowie Lubelskim.

Bogdan Kwaśnik

Narodowy Program Rozwoju Biegów Narciarskich „Bieg na Igrzyska” jest ogólnopolskim programem sportowo-społecznym, zainaugurowany w sezonie zimowym 2009/2010 i adresowany do młodzieży uprawiającej narciarstwo biegowe.

Sport ten kojarzy się z sukcesami Justyny Kowalczyk – złotej, srebrnej i brązowej medalistki Igrzysk Olimpijskich oraz zdobywczyni Kryształowej Kulii za zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w 2009 i 2010 r. Sukcesy polskiej biegaczki odbiły się szerokim echem, co spowodowało znaczny wzrost zainteresowania biegiem na nartach. W Polsce jest kilkadziesiąt młodych zawodników i zawodniczek, zrzeszonych w kilkudziesięciu klubach sportowych, mających sekcje narciarstwa biegowego.

W tym sezonie cykl zawodów rozgrywany jest pod nazwą Polbank Cup. Polbank EFG, będący sponsorem Polskiego Związku Narciarskiego, jest sponsorem tytułowym zawodów „Biegu na Igrzyska”. W ub. r. „Bieg na Igrzyska” składał się z ośmiu dni rywalizacji w czterech ośrodkach narciarstwa biegowego. W tegorocznej edycji zaplanowano dwanaście startów. Biegacze i biegaczki – poza dotychczasowymi miejscami rozgrywania zawodów: Ustjanową k. Ustrzyk D., Tomaszowem Lubelskim, Wsią i Szklarską Porębą – zmierzą się ze sobą także w Zakopanem i w Dusznikach-Zdroju. W każdej miejscowości planowane są po dwa dni współzawodnictwa.

Po zakończeniu cyklu 12 biegów odbędzie się uroczyste podsumowanie, podczas którego najlepsze trójki juniorów i juniorek z kategorii Bi C otrzymają roczne stypendia sportowe. Będą także atrakcyjne nagrody rzeczowe w pozostałych kategoriach. Do 10 najlepszych klubów w klasyfikacji generalnej Polbank CUP 2011 trafi – podobnie jak w poprzednim sezonie – 100 kompletów profesjonalnego sprzętu biegowego.

**FIS SLAVIC CUP****Trzy starty i trzy wygrane Eweliny Marcisz**

Bardzo wysoką formę prezentuje Ewelina Marcisz z MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne. Reprezentuje Polskę w Pucharze Świata i jest członkinią reprezentacyjnej sztafety kobiet.



Ewelina Marcisz (nr startowy 1) przed sprintem na Kubalonce  
Fot. M. Fielek (www.ox.pl)

Po powrocie do kraju – pod nieobecność Justyny Kowalczyk i Pauliny Maciuszek, startujących w Tour de Ski – wygrała co się dało. Najpierw wystartowała w 38. Biegu Sylwestrowym w Zakopanem i najszybciej z kobiet dwukrotnie pokonała 2,5-kilometrową pętlę pod Wielką Krokwią. Nie inaczej było w Wiśle i w Zakopanem podczas prestiżowych zawodów Slavic Cup. Puchar Kontynentalny FIS Slavic Cup rozgrywany jest od 2006 r. w Czechach, Polsce i Słowacji.

W tym roku ów cykl rozpoczął się od Pucharu Beskidów, rozgrywanego 8-9 stycznia na trasach biegowych COS na Kubalonce w Wiśle. W pierwszym dniu rozegrano sprinty klasykiem na dystansie 1,2 km. Drugiego dnia rywalizowano techniką dowolną w biegach dystansowych ze startu wspólnego. Kobiety pokonywały 7,5 km, a mężczyźni 12,5 km. W obu biegach kobiet triumfowała Ewelina Marcisz. W biegu na 7,5 km wyprzedziła zwyciężczynię drugiego miejsca Agnieszkę Szymańczak z AZS AWF Katowice o 38 sekund i jej koleżankę klubową Justynę Mordarską, która zdobyła trzecią lokatę, o ponad 1,5 minutę.

W zawodach w Wiśle uczestniczyli także inni zawodnicy ustrzyckiego „Halicza”. Artur Bobrecki zajął piętnaste miejsce w sprintach. Piotr Fundanicz był dwudziesty siódmy w biegu na 12,5 km.

Drugie zawody z cyklu FIS Slavic Cup odbyły się 11-12 stycznia na stadionie biegowym COS w Zakopanem. W zakopiańskich zawodach wystartowało ponad 80 zawodniczek i zawodników z Polski Słowacji i Estonii. W rozgrywanym pierwszym dniu sprintach stylem klasycznym na 1,2 km Ewelina również nie miała sobie równych. Drugiego dnia kobiety ścigały się na 5 km stylem klasycznym. Ewelina w tym biegu już nie startowała, ponieważ wyjechała przygotować się do Mistrzostw Świata Juniorów.

W zakopiańskiej edycji Slavic Cup wystartowała licząca się grupa zawodników „Halicza”. W sprintach Artur Bobrecki zajął dziesiąte miejsce, Piotr Fundanicz – dwudzieste, Mateusz Bilarński – trzydzieste drugie, Bartosz Bulanda – trzydzieste siódme, Monika Fundanicz – piętnaste, Małgorzata Szczyrba – dwudzieste drugie, Paula Socha – dwudzieste czwarte. W biegu na 10 km „klasykiem” mężczyźni siedemnasty przybiegł Artur Bobrecki, trzydziesty czwarty – Bartosz Bulanda, trzydziesty piąty – Mateusz Bilarński, czterdziesty – Piotr Fundanicz. Kobiety biegły na 5 km. Monika Fundanicz została sklasyfikowana na dwunastym miejscu, Paula Socha na osiemnastym, a Małgorzata Szczyrba na dwudziestym.

B. Kwaśnik

**V Ogólnopolskie Zimowe Igrzyska dla Osób po Transplantacji w Narciarstwie Alpejskim i Biegowym****Biegi i slalomy (na nartach) oraz karaoke (bez nart)**

Ustrzyki Dolne będą gospodarzem V Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk dla Osób po Transplantacji w Narciarstwie Alpejskim i Biegowym „Przeszczep to nowe życie”. W zawodach, które odbędą się 26-29 stycznia, wystartują pacjenci po transplantacji nerek, serca i wątroby oraz osoby popierające ideę transplantacyjną.



Podczas poprzednich Zimowych Igrzysk dla Osób po Transplantacji w Narciarstwie Alpejskim i Biegowym w Ustrzykach D. śniegu nie było za dużo  
Fot. A. Górski

– Uczestnictwo w zawodach chcemy uczcić Dzień Transplantacji i 45 rocznicę pierwszego przeszczepienia nerki w Polsce – mówi prezeska Polskiego Stowarzyszenia Sportu po Transplantacji Krystyna Murdzek. – Przez aktywność fizyczną dajemy żywe świadectwo, że przeszczep to najlepsza metoda leczenia pacjentów z niewydolnością narządów. Ustrzyckie zawody będą także eliminacją do Światowych Igrzysk dla Osób po Transplantacji i Nicholas Cup, które odbędą się w 2012 r. w Szwajcarii.

Głównym organizatorem V Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk dla Osób po Transplantacji w Narciarstwie Alpejskim i Biegowym „Przeszczep to nowe życie” jest Polskie Stowarzyszenie Sportu po Transplantacji, wspomagane przez Urząd Miejski w Ustrzykach D., Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski i Stację Narciarskie „Laworta” i „Gromadzyn”.

Mistrzostwa zostaną przeprowadzone 26-29 stycznia (oficjalne otwarcie – 27 stycznia godz. 10.30).



Ich uczestnicy będą rywalizować w dwóch dyscyplinach sportowych: narciarstwo alpejskie (slalom gigant – 27 stycznia) i narciarstwo biegowe (bieg stylem klasycznym na dystansach od 500 m do 3 km – 28 stycznia).

Startować będzie co najmniej 21 pacjentów po przeszczepach i 10 osób popierających ideę transplantacyjną. W imprezie weźmie udział 45 osób w wieku od 16 do 72 lat. Ale ta liczba może się zmienić... – Zachęcamy osoby po transplantacji, choć nie są członkami naszego stowarzyszenia, do udziału w zawodach i spotkania się z nami – dodaje K. Murdzek.

Honorowymi gośćmi igrzysk będą znany piosenkarz rockowy Paweł Kukiz i prof. dr hab. n. med. Andrzej Chmura – kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej Akademii Medycznej – Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Jedną z imprez towarzyszących igrzyskom będzie karaoke z Pawłem Kukizem. – Nasze stowarzyszenie zaprasza wszystkich chętnych do udziału w karaoke, które organizujemy w hotelu „Laworta” – dodaje K. Murdzek.

h. t.



### OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art.35 ust.1 ustawy z 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 102 poz. 651 z 2010 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. przy ul. Kopemika 1 od 28 stycznia 2011 r. do 18 lutego 2011 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki D. i przeznaczonych do dzierżawy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie (w formie przetargu ustnego nieograniczonego).

Wykaz ów obejmuje:

- a) część działki nr 2146 o powierzchni 400 m<sup>2</sup> (ogólna powierzchnia działki 0,5963 ha), położona w Ustrzykach D. przy ul. Dwernickiego - z przeznaczeniem na cele rolnicze, na czas nieokreślony;
- b) działkę nr 417/8 o powierzchni 4,3089 ha, położoną w Brzegach D. - z przeznaczeniem na cele rolnicze, na czas nieokreślony;
- c) działkę nr 133 o powierzchni 0,17 ha, położoną w Bandrowie - z przeznaczeniem na cele rolnicze, na czas nieokreślony.



### OGŁOSZENIE Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę:

1. Części działki nr 577/10 pow. 0,61 ha (ogólna pow. działki 1,2456 ha), położonej w Wojtkówce z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego. Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr KSZE/00030021/6 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zамiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisana część działki stanowi użytek: R IV a. Cenę wywoławczą czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomości ustalono na 116,50 zł rocznie. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.
2. Działki nr 469 o pow. 0,0504 ha, położonej w Ustrzykach D. przy ul. W. Pola z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego. Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr KSZE/00020412/1 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zамiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisana działka stanowi użytek: R IV b. Cenę wywoławczą czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomości ustalono na 40 zł rocznie. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.
3. Części działki nr 328 o pow. 550 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 0,2218 ha), położonej w Ustrzykach D. przy ul. Stokowej, z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego. Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr KSZE/00020412/1 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zамiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisana część działki stanowi użytek: R IV b i Ps IV. Cenę wywoławczą czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomości ustalono na 40 zł rocznie. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.
4. Części działki nr 154 o pow. 700 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 1,08 ha), położonej w Bandrowie z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego. Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr KSZE/00020721/0 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zамiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisana część działki stanowi użytek: Lz/Ps VI. Cenę wywoławczą czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomości ustalono na 50 zł rocznie. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.

\*\*\*

Przedmiotowe nieruchomości wolne są od obciążeń. Umowy dzierżawy zostaną zawarte na czas nieokreślony. Wysokość czynszu dzierżawnego może ulec zmianie zgodnie z oficjalnie ogłoszonym wskaźnikiem inflacji GUS.

Przetargi na dzierżawę wyż. wym. nieruchomości odbędą się 3 marca 2011 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w sali nr 13. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą 150 zł wadium na nieruchomości opisanej w pkt. 1, natomiast na nieruchomości opisane w pkt. 2, 3 i 4 w wysokości po 100 zł każda w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. do 28 lutego 2011 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,
- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tych nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 7 i 11 urzędu - tel. (13) 460-8013.

Burmistrz Ustrzyk D. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.



### OGŁOSZENIE

Nadleśniczy Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej o łącznej powierzchni 0,2622 ha, położonej w miejscowości Brzegi Dolne.

Nieruchomość własności Skarbu Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ustrzyki D. posiada urzędową księgę wieczystą KW nr 26827 w Sądzie Rejonowym w Lesku Zамiejscowy Wydział VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. W skład nieruchomości wchodzi:

1. Działka ewidencyjna nr 626/1 o powierzchni 0,2622 ha (B – o pow. 0,2622 ha), zabudowana:
  1. Budynkiem magazynowo-garażowym o pow. użytkowej 230,39 m<sup>2</sup>
  2. Budynkiem magazynowo-warsztatowym o pow. użytkowej 158,20 m<sup>2</sup>
  3. Budynkiem zaplecza biurowo-garażowego o pow. użytkowej 148,13 m<sup>2</sup>
  4. Budynkiem zaplecza biurowo-warsztatowego o pow. użytkowej 48,88 m<sup>2</sup>
  5. Budynkiem magazynu paliw o pow. użytkowej 24,20 m<sup>2</sup>
  6. Rampo-kanalem naprawczym konstrukcji stalowej.

Nieruchomość winna być zagospodarowana zgodnie ze wskazaniami zawartymi w SuiKZP. Obszar działki oznaczony jest jako „Tereny za-inwestowane”, ponadto działka leży w granicach Parku Krajobrazowego Gór Słonnych i cały teren działki oznaczony jest jako „Projektowane rejonu zgrupowań usług (powiatowy, lokalny, dzielnicowy)”. Zgodnie z SuiKZP teren ten przylega do terenu oznaczonego jako „Strefy ochronne wokół obiektów uciążliwych”.

Nieruchomość wolna jest od obciążeń oraz zobowiązań.

**Cena wywoławcza: 271 784,00 zł.**

**Wadium: 15 000,00 zł.**

1. Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w siedzibie Nadleśnictwa Ustrzyki D. w godz. 7<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>.

2. Ofertę należy złożyć w kopercie opisanej następująco:

Nadleśnictwo Ustrzyki Dolne

ul. Rynek 6

38-700 Ustrzyki Dolne

oraz oznakować opisem: **„Oferta na zakup nieruchomości w miejscowości Brzegi Dolne”**  
**Nie otwierać przed dniem 16.02.2011. godz. 11<sup>00</sup>”**

Koperta oprócz opisu j.w. winna zawierać nazwę i adres oferenta.

3. Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie w sekretariacie Nadleśnictwa Ustrzyki D. (ul. Rynek 6, 38-700 Ustrzyki Dolne) do 16.02.2011 r. godz. 10<sup>00</sup>.

4. Otwarcie ofert nastąpi 16.02.2011 r. o godz. 11<sup>00</sup> w siedzibie Nadleśnictwa Ustrzyki D. (sala konferencyjna na I piętrze).

5. Pisemna oferta powinna zawierać :

- a) imię, nazwisko i adres lub nazwę, siedzibę i adres oferenta,
- b) numery PESEL, NIP i REGON oferenta, o ile spoczywa na nim obowiązek ich uzyskania,
- c) numer rachunku bankowego oferenta,
- d) datę sporządzenia oferty,
- e) oferowaną cenę, wyższą od ceny wywoławczej,
- f) sposób zapłaty ceny,

g) sposób proponowanego wykorzystania nieruchomości,

h) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,

i) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby przeprowadzania przetargu,

j) dowód wniesienia wadium,

k) oświadczenie o zapoznaniu się z nieruchomością oraz ze stanem technicznym obiektów budowlanych wchodzących w jej skład.

6. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wyznaczony wadium na rachunek bankowy Nadleśnictwa Ustrzyki D. nr: 65 8642 1012 2003 1200 9393 0001.

7. Wadium musi być wniesione w pieniądzu lub w formie gwarancji bankowej najpóźniej na dwa dni przed wyznaczonym dniem składania ofert, tj. do 14.02.2011 r.

8. Wniesienie wadium w pieniądzu będzie skuteczne, jeżeli kwota wadium w terminie 2 dni przed dniem otwarcia ofert znajdzie się na rachunku bankowym Nadleśnictwa Ustrzyki D. Nie dopuszcza się wniesienia wadium w formie gotówki do kasy Nadleśnictwa.

9. Wadium podlega zwrotowi w terminie trzech dni po odwołaniu lub zamknięciu przetargu.

10. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

11. Wadium wniesione w formie gwarancji bankowej przez uczestnika, który przetarg wygrał, podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia nieruchomości.

12. Wadium ulega przypadkowi na rzecz Nadleśnictwa Ustrzyki D. w razie uchylecia się uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

13. Kryterium wyboru oferty stanowi najwyższa proponowana cena.

14. Oferenci mogą uczestniczyć w publicznej sesji otwarcia ofert.

15. Do ceny nieruchomości ustalonej w wyniku przetargu doliczony zostanie podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

16. Nadleśnictwo Ustrzyki D. może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia przetargu.

17. Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest Pan Robert Pisarski, tel. 013 461 10 31.

18. Termin zapłaty ceny nieruchomości ustala się na dzień zawarcia umowy sprzedaży.

19. Niezawarcie bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży nieruchomości skutkuje odstąpieniem Nadleśnictwa Ustrzyki D. od zawarcia umowy oraz przepadkiem wniesionego przez oferenta wadium.

Nadleśnictwo Ustrzyki D. przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Nadleśniczy  
Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne  
mgr inż. Roman Jurek



## Podaruj 1% dla szpitala!

### Szanowni Państwo!

Do 30 kwietnia b. r. będziemy rozliczać się z Urzędem Skarbowym z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).

Zwracamy się do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości przekazania darowizny - kwoty stanowiącej 1% podatku za 2010 r. - na rzecz Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach Dolnych. Fundacja ta ma status organizacji pożytku publicznego. Zarejestrowana

jest w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem KRS 0000060923.

Przekazując 1% podatku na rzecz fundacji, wspólnie przyczynimy się do poprawy warunków świadczeń medycznych dla mieszkańców powiatu bieszczadzkiego. Pozyskane dzięki temu pieniądze zostaną przeznaczone na zakupy sprzętu medycznego.

Dziękujemy!

- Zarząd Fundacji na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach D.

Zastanawiasz się, jak pomnażać wolne środki pieniężne?  
Uważasz, że lokata bankowa to stanie w miejscu?

Są sposoby, aby zarabiać więcej:

- \* lokaty strukturyzowane z gwarancją kapitału w wariantach: 100%, 94%, 90%
- \* regularne oszczędzanie z możliwością uzyskania rocznej lokaty na 12% lub 15%
- \* Kredyty, pożyczki hipoteczne - oferty 26 banków /ubezpieczenia na życie, zdrowie/

*Poleć mnie swoim znajomym!*

Doradca finansowy  
Tel.: 500 148 400

Zadzwoń i umów się na bezpłatną konsultację

**PODKARPACKIE CENTRUM  
DOSKONALENIA I DORADZTWA**

prowadzi nabór na kursy kwalifikacyjne:

- \*Pedagogika opiekuńczo - wychowawcza
- \*Metodyka nauczania języka obcego (angielskiego lub niemieckiego) w okresie wczesnoszkolnym
- \*Terapia pedagogiczna \*Bibliotekoznawstwo
- \*Przyroda \*Oligofrenopedagogika
- \*Wychowanie do życia w rodzinie
- \*Kurs nadający kwalifikacje pedagogiczne
- \*Kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu
- \*Organizacja i zarządzanie oświatą

www.oswiata.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1  
tel. 603 860 187, 13 46 303 48

**Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Sanoku**

NABÓR NA STUDIA LICENCJACKIE DO 27 LUTEGO 2011 R.

\*J. angielski \*J. niemiecki

www.nkjo.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1  
tel. 13 46 488 45, 603 860 187

**Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące w Sanoku**

PROWADZI NABÓR DO 31 STYCZNIA 2011 R.

dwuletnie liceum (po szkole zawodowej)  
trzyletnie liceum (po szkole podstawowej lub gimnazjum)

www.oswiata.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1  
tel. 603 860 187, 13 46 488 45

**MORAWSKI  
OKNA  
I DRZWI**

**BOLETY, ŻALUZJE,  
BRAMY GARAŻOWE,  
DRZWI WEWNĘTRZNE  
OKNA DACHOWE**

ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: fhu.morawski@wp.pl

**ZAKŁAD PRALNICZY  
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
"Domu Górnika"  
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99

**Sanocka  
Szkoła  
Policealna**prowadzi nabór  
na kierunki:

- \* ekonomia
- \* rachunkowość
- \* administracja
- \* obsługa biura
- \* informatyka
- \* turystyka
- \* organizacja reklamy

www.oswiata.sanok.pl  
Sanok ul. Głogowa 1  
tel. 603 860 187, 13 46 303 48

**OGŁOSZENIE**

Działając w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych nr XLIX/381/10 z 22 września 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości mienia komunalnego, położonych na terenie miasta Ustrzyki D. burmistrz Ustrzyki D. ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż 5 działek, położonych w Ustrzykach D. przy ul. Łukasiewicza - przeznaczonych do zabudowy garażami w zabudowie szeregowej:

- a) działka nr 238/13 o pow. 0,0021 ha, cena wywoławcza nieruchomości: 2 250 zł;
- b) działka nr 238/14 o pow. 0,0021 ha, cena wywoławcza nieruchomości: 2 250 zł;
- c) działka nr 238/15 o pow. 0,0021 ha, cena wywoławcza nieruchomości: 2 250 zł;
- d) działka nr 238/16 o pow. 0,0021 ha, cena wywoławcza nieruchomości: 2 250 zł;
- e) działka nr 238/17 o pow. 0,0021 ha, cena wywoławcza nieruchomości: 2 250 zł.

Przedmiotowe nieruchomości nie są objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Do ceny nieruchomości ustalonej w wyniku przetargu doliczone zostanie 23% podatku VAT.

Przetarg odbędzie się 4 marca 2011 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości 400 zł z podaniem numeru nieruchomości w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. nr: 93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Bieszczadzkiem Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych, najpóźniej do 1 marca 2011 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg;

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

Jednocześnie informuję, iż nieprzystąpienie do zawarcia umowy notarialnej na sprzedaż nieruchomości opisanych w ogłoszeniu w wyznaczonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet nabycia.

Wszelkie dodatkowe informacje o warunkach o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w pokoju nr 7 lub pod telefonem (013) 460 8013.

Burmistrz Ustrzyki D. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

**SZKOŁA  
KOREPETYCJI**

przygotowanie ze wszystkich przedmiotów do:  
matury (poziom podstawowy i rozszerzony),  
egzaminów gimnazjalnych  
sprawdzianu szóstoklasisty

tel. 603 860 187; www.oswiata.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1

**GARAŻE  
BLASZANE**

www.RobStal.pl



TRANSPORT- MONTAŻ  
GRATIS! - CALYMRA! - RĄBY

**PRODUCENT**

tel. (81) 440-64-69, (82) 570-92-04  
kom. 509-038-425, 509-038-426

**GABINET  
TERAPII  
LOGOPEDYCZNEJ  
I PEDAGOGICZNEJ**

rejestracja telefoniczna  
po godz. 16.00

tel. 600 278 757  
www.oswiata.sanok.pl  
Sanok ul. Głogowa 1

**OGŁOSZENIA  
DROBNE**

\* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

\* Sprzedam działki budowlane na obrzeżach Ustrzyk Dolnych przy drodze asfaltowej, media dostępne. Cena od 3900 zł/ár. Tel. 602 225 968 lub 602 460 921.

\* Sprzedam garaż murowany w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza. Tel. 530 420 620.

\* Sprzedam działki budowlane: 12 arów i 24 arów w Ustjanowej Górze na nowo powstającym osiedlu domów jednorodzinnych. Tel. 724 358 890.

\* Do wynajęcia lokal biurowy w budynku Eden (I piętro) w Ustrzykach D. Tel. 605 053 353 lub 13 461 2544.

\* Sprzedam więźbę dachową z jodły i stal zbrojeniową Ø12 w

atrakcyjnej cenie - Ustrzyki Dolne. Tel. 693 690 019 lub 785 911 742.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 40 m<sup>2</sup> (2 pokoje, parter) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Batorego. Tel. 13 461 4625 lub 531 149 252.

\* Sprzedam atrakcyjną działkę budowlaną o pow. 17 arów położoną w Ustrzykach Dolnych przy ul. Nadgórzej z wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Cena 8000 zł/ár. Tel. 888 902 958.

\* Do wynajęcia budynek handlowy w Ustrzykach Dolnych na terenie hurtowni "Vita" (500 m<sup>2</sup> lub 300 m<sup>2</sup>). Tel. 501 028 280.

\* Sprzedam mieszkanie (pow. 64 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe) w Ustrzykach Dolnych przy ul. 1 Maja 16. Tel. 605 512 890.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 75 m<sup>2</sup> (3 pokoje, I piętro) po kapitalnym remoncie w Ustrzykach Dolnych

przy pl. Chopina. Cena do uzgodnienia. Tel. 531 377 801.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 40m<sup>2</sup> (2 pokoje) w Ustrzykach Dolnych. Tel. 667 332 726.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 71 m<sup>2</sup> (4 pokoje) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Pionierskiej oraz garaż murowany przy ul. Szkolnej. Tel. 604 809 141.

\* Wynajmiemy lokale handlowe (31,5 m<sup>2</sup> na I piętrze, lokal na parterze o pow. 7 m<sup>2</sup> oraz II piętro o pow. 175 m<sup>2</sup> do adaptacji) w Centrum Handlowym Rynek 27/28 w Ustrzykach Dolnych o pow. Wiedomość pod nr tel. 13 47 118 95 lub w sklepie firmowym "Husqvarna" - Ustrzyki D., Rynek 27/28.

\* Sprzedam M-3 (2 pokoje, 50 m<sup>2</sup>) w Ustrzykach Dolnych. Tel. 506 806 270.

\* Zakupię każdą ilość drewna liściastego miękkiego. Tel. 606 471 595.

**OGŁOSZENIA  
DROBNE****OGŁOSZENIA  
DROBNE**

www.gb.media.pl  
e-mail: bieszczadzka@wp.pl  
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm<sup>2</sup> na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej  
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;  
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;  
DRUKARNIA; 39-402 Tambrzeg;  
ul. Zakładowa 50; tel. 15-851-3101.



media  
regionalne

**MALEC ARCHITEKCI**  
T. 507 153 867, 501 48 891, E. mal@malc.com.pl  
**PROJEKTY BUDOWLANE**  
JANUSZ MISIŃSKI  
mal@malc.com.pl



# towarzystwo miłośników leska i okolic

## Radio „Świstak” startuje... w Dniu Świstaka

Poniedziałek. Budzik ustawiony na 6:30. Wstajemy z przykrą świadomością, że rozpoczął się kolejny tydzień pracy. Czajnik w kuchni gwizdzie. Kanapka z szynką czy z dżemem? Głowa pełna myśli. Co przyniosą te kolejne dni? Małe rozmyślenia przy śniadaniu. Rozmyślenia? Przy śniadaniu? To chyba taka płyta Myslovitz...

A może włączyć radio? No tak... Znajomy głos Marcina Jędrzicha... Whitney Houston promuje nową piosenkę „Zawsze tam, gdzie ty” i Lady Pank dla zakochanych, dla biznesmanów może ABBA i „Money, money, money”. A co dla marzycieli? Na przykład „lece, bo chce”, czyli „Wilki”. No i człowiek już z zupełnie innym nastawieniem idzie do „roboty”. A to wszystko dzięki radiu.

Dla nas coś zupełnie normalnego i codziennego. Trafia zarówno do tych w sędziwym wieku, jak i do młodzieży. I chyba tak się stało z grupką uczniów z leskiego gimnazjum, którzy postanowili stworzyć własną rozgłośnię radiową z pomocą programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Projekt „Młodzi na antenie - Radio Świstak” otrzymał dofinansowanie z programu Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży „Równać szanse”.

A skąd nazwa „Świstak”? Kto to może wiedzieć... Pomysł narodził się spontanicznie, a nieraz ta pierwsza decyzja jest najlepsza. Młodzi prezenterzy starają się jak mogą, aby ich radio jak najbardziej przypominało profesjonalne, takie jak RMF czy Zet. Oczywiście są też obowiązki, czyli szkoła i zajęcia pozalekcyjne, więc czasu wolnego nie jest wiele. Wystarczy zaledwie na cztery godziny dziennego nadawania trzy razy w tygodniu. Ale z pewnością program będzie bardzo interesujący, bo powstaje z pasją!

Projekt zaplanowany jest tylko do czerwca tego roku. Jednak młodzi radiowcy nie zrażają się tym. Nie mogli przegapić takiej okazji i pod opieką koordynatora Stanisława Strzyżewskiego i Alicji Lewandowskiej - prezeski Towarzystwa Miłośników Leska i Okolic, które wspiera młodzieżowe radio, przygotowali plan pracy na pół roku.

W ramówce radia znalazło się miejsce na przeróżne audycje: od muzycznych po podróżnicze i o tym, jak radzić sobie w życiu.

Radio „Świstak” zacznie nadawać na początku lutego. Data nie jest przypadkowa: właśnie wtedy jest Międzynarodowy Dzień Świstaka!

Studio radiowe mieści się w Bieszczadzkim Domu Kultury, który jest partnerem projektu. Na przełomie stycznia i lutego rozpocznie się akcja promocyjno-informacyjna w szkołach i innych placówkach edukacyjnych w Lesku i okolicach. Uczniowie wyjadą na warsztaty dziennikarskie do Polskiego Radia w Rzeszowie. Dla wielu będzie to pierwszy kontakt z prawdziwym dziennikarstwem.

Radio „Świstak” jest - być może - pierwszym krokiem do kariery młodych prezenterów radiowych. Wspierajmy ich, włączając komputer i słuchając audycji. Do usłyszenia na antenie!

Marcin Kwaśny

**SAN-TECH**  
Sp. J. Dealer Husqvarny  
Laureat Podkarpackiej Nagrody Gospodarczej 2010 r.  
zaprasza na zakupy po atrakcyjnych cenach pilarek i przecinarek:  
HQV 240 - 2KM - 999,-  
HQV 450 - 3.2KM - 1699,-  
HQV 359 - 3.9KM - 2349,-  
HQV 346XP - 3.7KM - 2499,-  
**Oferta ważna do wyczerpania zapasów**  
Ustrzyki D. - Rynek 27/28, tel. 13 47 118 95  
Lesko - ul. Piłsudskiego 27, tel. 13 46 972 73

**F.P.H.U. „SZWAGIER MEBLE”**  
poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis, fachowy montaż  
**SPRZEDAŻ RATALNA**  
Zapraszamy: Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102

**ROLETY** {WOLNOWISZĄCE W ZABUDOWIE  
**ŻALUZJE** {PIONOWE POZIOME  
**SIATKI** PRZECIW KOMAROM  
**SPRZEDAŻ** {CZĘŚCI NAPRAWY  
Telefon 013 464 19 12  
0 600 29 72 10  
PRODUCENT  
**KARO**  
Sanok ul. Jagiellońska 48

**ANTYKOROZYJNE PRZESZKŁACZELNICTWO w Sanoku**  
Nie kupuj samochodu. Weź go w leasing.  
Europejski Fundusz Leasingowy  
ul. Sienkiewicza 10, Sanok  
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66  
www.1346422.pl

**Pranie Dywanów i wykładzin**  
**Szkolenie psów**  
Czarna Góra 13  
tel. 13 461 92 56  
kom. 783 001 071

## „Zaplątani” w „Orle”

Flynn, uroczy awanturnik ścigany przez rozbójników, znajduje schronienie w opuszczonej wieży. Spotyka tam piękną i pełną temperamentu Roszpunkę, dziewczynę, której złote włosy mają magiczną moc. Żyjąca na odludziu księżniczka marzy, by poznać świat i przeżyć coś ekscytującego. Czarujący lotrzyk Flynn staje się jej przepadką do wolności... „Zaplątani” to niezwykle ciepła i sympatyczna komedia romantyczna dla wszystkich - stwierdza Dai w filmweb.pl. - Humor stoi tu na wysokim poziomie: mamy gagi sytuacyjne i żarty słowne, a także kilka mrugnięć okiem do starszego widza. Mamy oczywiście wstawki musicalowe, całkiem nieźle rozpisane. Na plus są sami bohaterowie. Fama głosi, że czarusz Flynn, złodziejczek przewrażliwiony na punkcie własnego nosa, został dodany przez twórców, gdyż film wydał się im zbyt „babski”, a księżęta nie są już tak bardzo w cenie. Sama Roszpunka w różowo-fioletowych ciuzkach ucieszy wszystkie dziewczynki i pewnie lalki pójda w ruch... Animacja jest naprawdę świetna...  
- Och, Karol - 2 (komedia; Polska; od 15 l.) - 31. 01., 1. 12. 02. godz. 19.00  
- Zaplątani (animowany; USA; b. o.) - 4. i 6. 02. godz. 17.00  
- Dla niej wszystko (dramat; USA; od 12 l.) - 4. i 6. 02. godz. 19.00  
- Pogrzebany (thriller; USA; od 15 l.) - 11. i 13. 03. godz. 19.00  
Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem  
Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 13-461-1322  
[www.udk.ustrzyki-dolne.pl](http://www.udk.ustrzyki-dolne.pl); mail: [udk@poczta.wp.pl](mailto:udk@poczta.wp.pl)

**KAPITAŁ LUDZKI**  
Realizator projektu Gmina Czarna zaprasza osoby, które aktywnie 55 lat życia i są aktywnie zawodowo, zamieszkałe na terenie Gminy Czarna do wzięcia udziału w projekcie  
**„Aktywnie dla siebie i dla innych” - program wsparcia seniorów z terenu Gminy Czarna w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.**  
Projekt realizowany będzie w okresie od 01 lutego 2011 r. do 30 czerwca 2013 r.  
W ramach projektu oferujemy działania:  
**1. AKTYWNE DLA SIEBIE**  
- zajęcia z zakresu zdrowotnego i rekreacyjnego  
- zajęcia z zakresu sztuki i kultury  
- warsztaty z zakresu sztuki i kultury  
- warsztaty z zakresu sztuki i kultury  
- warsztaty z zakresu sztuki i kultury  
**2. AKTYWNE DLA INNYCH**  
- warsztaty z zakresu sztuki i kultury  
- warsztaty z zakresu sztuki i kultury  
- warsztaty z zakresu sztuki i kultury  
- warsztaty z zakresu sztuki i kultury  
Szczegółowe informacje i zapisy w Biurowym Gminy w Czarnym  
tel. 13 461 92 56  
www.134619256.pl

## XXIX OGÓLNOPOLSKI BIESZCZADZKI RAJD NARCIARSKI

**ORGANIZATORZY**  
Urząd Miejski w Ustrzykach Górnych, Stowarzyszenie Narciarzy Polskich, Stowarzyszenie Bieszczadzkie, Stowarzyszenie OPIK w Ustrzykach Dolnych  
**WSPÓRORGANIZATOR:**  
Urząd Gminy Lesko  
[www.brdpn.pl/skinarajd](http://www.brdpn.pl/skinarajd)  
Zdjęcia - Michał Barzycki

**OPTYK "PAN HILARY"**  
ul. Dworcowa 2 (PKS Dworzec) Ustrzyki D.  
tel. 13 492 7522  
Zaprasza na bezpłatne badania wzroku w każdy czwartek  
Rejestracja telefoniczna lub osobista  
Kupon rabatowy 5%  
Pan Hilary

**DRAFT**  
PROJEKTY BUDOWLANE  
www.draft.com.pl  
OPRACOWUJEMY:  
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY  
**!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!**  
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.  
tel. 503 110 534; 500 348 155  
e-mail: [biuro@draft.com.pl](mailto:biuro@draft.com.pl)